

PROTOKÓŁ Nr VI/19
SESJI RADY MIASTA KAMIENNA GÓRA
z 27 lutego 2019 r.
odbytej w Sali Witrazowej Urzędu Miasta Kamienna Góra

Godzina rozpoczęcia Sesji 13.00, zakończenia 18.10

Obecnych na Sesji – 15 radnych – lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.

W Sesji uczestniczył **Burmistrz Miasta (BM) Janusz Chodasewicz**.

Obsługa radcowska – **radca prawny Damian Wójcik**

Ad.1. Otwarcie Sesji

Sesję otworzył i prowadził **Przewodniczący Rady Miasta (RM) Janusz Jarosz**.

Przewodniczący RM powitał przedstawicieli władz wykonawczych, kierowników poszczególnych wydziałów urzędu, gości przybyłych na dzisiejszą sesję, media oraz mieszkańców Kamiennej Góry.

Przewodniczący RM przedstawił zgromadzonym klauzulę informacyjną o przetwarzaniu danych osobowych na Sesji Rady Miasta i jednocześnie dodał, iż pełna jej treść została umieszczona przed wejściem na Salę Witrazową i jest też dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta.

Przewodniczący RM stwierdził, że w Sesji uczestniczy 15 radnych na 15 ustawowego składu Rady, co stanowi quorum, przy którym RM może obradować i podejmować uchwały.

Ad.2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad

Przewodniczący RM odczytał ustalony porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołów z III i V Sesji Rady Miasta Kamienna Góra.

4. Złożenie ślubowania przez radnego Rady Miasta Kamienna Góra.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego gminnego programu ośłonowego w zakresie dożywiania pod nazwa „Dożywianie w Gminie Miejskiej Kamienna Góra” na lata 2019-2023.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli publicznych oraz innych publicznych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Miejską Kamienna Góra, a także przyznania tym kryteriom ustalonej liczby punktów oraz określenia rodzajów dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełnienia tych kryteriów.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia regulaminu określającego zasady udzielania

stypendiów dla uczniów szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra.

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Kamienna Góra w roku 2019”.
9. Podjęcie uchwały w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i stawki opłaty za pojemnik oraz określenia niższych stawek za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, wykorzystywanych jedynie przez część roku.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegata Gminy Miejskiej Kamienna Góra do Euroregionu Nysa.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulic Legnickiej i Wałbrzyskiej w Kamiennej Górze.
13. Podjęcie uchwały w sprawie aktualności studium i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Kamiennej Góry.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Stałych Komisji Rady Miasta Kamienna Góra.
15. Interpelacje i zapytania.
16. Wnioski.
17. Sprawy różne.
18. Zamknięcie Sesji.

Przewodniczący RM J. Jarosz zapytał, czy ktoś chciałby zgłosić jakieś wnioski dotyczące zmian w porządku obrad?

Radna Danuta Kurnyta zgłosiła wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu Nr 7: „*Podjęcie w sprawie ustalenia regulaminu określającego zasady udzielania stypendiów dla uczniów szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra*”, z uwagi na brak w projekcie uchwały zapisów o zasadach udzielania stypendiów dla uczniów klas 6, 7 i 8 szkół podstawowych.

Przewodniczący RM poinformował radną, iż głosowanie w sprawie ww. wniosku odbędzie się na końcu, po przedstawieniu innych wniosków o wprowadzenie punktów informacyjnych do porządku obrad. Jednocześnie przeprosił za małe nieporozumienie w sprawie kolejności zgłaszania poszczególnych zmian.

BM i Przewodniczący RM zgłosili jednocześnie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu: „*Informacja Burmistrza Miasta o pracy między Sesjami*”.

Przewodniczący RM zarządził głosowanie w sprawie powyższego wniosku, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” wyraziła zgodę na wprowadzenie tego punktu do porządku obrad.

Mieszkaniec Kamiennej Góry zapytał z sali, czy może głosować na Sesji RM osoba, która nie złożyła jeszcze ślubowania i nie jest formalnie radnym?

Przewodniczący RM poinformował Pana Mariusza Łobosa, iż ślubowanie radnego odbędzie się w punkcie Nr 4 porządku i obrad. Wówczas dopiero, po jego złożeniu, może on brać udział w głosowaniach Rady Miasta.

Przewodniczący RM zarządził jednocześnie reasumpcję głosowania w sprawie ww. wniosku BM i Przewodniczącego RM, w wyniku której Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 14 głosach „za” wyraziła zgodę na wprowadzenie tego punktu do porządku obrad.

Przewodniczący RM zgłosił ponadto wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu: *„Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o pracy Rady między Sesjami”*.

Przewodniczący RM zarządził głosowanie w sprawie powyższego wniosku, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 14 głosach „za” wyraziła zgodę na wycofanie punktu z porządku obrad.

Radna D. Kurnyta ponowiła wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu Nr 7, z przyczyn przedstawionych wcześniej.

Przewodniczący RM zarządził głosowanie w sprawie powyższego wniosku radnej, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra, przy 10 głosach „za”, 0 „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się” wyraziła zgodę na wycofanie punktu z porządku obrad.

Przewodniczący RM poinformował jednocześnie, iż informacje BM i Przewodniczącego RM będą przedstawione w punktach Nr 5 i Nr 6 porządku obrad. Jednocześnie dodał, iż przez wycofanie dotychczasowego punktu Nr 7 z porządku obrad wszystkie pozostałe punkty, następujące po punkcie Nr 6, zmienią swoją numerację o jeden w górę.

Nikt więcej nie zgłosił wniosków dotyczących zmian w porządku obrad.

Ad.3. Przyjęcie Protokołów z III i V Sesji Rady Miasta Kamienna Góra

Przewodniczący RM poinformował, że Protokoły z III i V Sesji były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta. Dodał, że nie zostały do nich wniesione żadne uwagi ani zastrzeżenia i zapytał, czy w chwili obecnej ktoś chciałby zgłosić jakieś zastrzeżenia?

Uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono.

Ad.4. Złożenie ślubowania przez radnego Rady Miasta Kamienna Góra

Przewodniczący RM zwrócił się z prośbą o wyjście na środek sali witrażowej Pana Mariusza Łobosa, Z-cy Przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej Beaty Książek i Sekretarza Miasta Arkadiusza Wileńskiego.

Przewodniczący RM odczytał rotę ślubowania tj.: *„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”*.

Radny Mariusz Łobos złożył przysięgę i otrzymał od Z-cy Przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej zaświadczenie o wyborze na radnego /zał. Nr 2 do protokołu/ oraz pamiętkę związaną ze ślubowaniem od Sekretarza Miasta.

Przewodniczący RM zwrócił się z prośbą o wyjście na środek sali witrażowej Dyrektora Centrum Kultury w Kamiennej Górze Marka Dańczaka i złożył w imieniu radnych podziękowanie za profesjonalną organizację 27. Finału WOŚP w Kamiennej Górze.

BM przekazał Dyrektorowi CK bukiet kwiatów, a **Wiceprzewodniczący RM Jerzy Basta** oraz **Wiceprzewodnicząca RM Violetta Majak** przekazali list gratulacyjny.

Dyrektor Centrum Kultury w Kamiennej Górze Marek Dańczak podziękował serdecznie władzom miasta za zaproszenie i wyróżnienie na Sesji Rady, w imieniu wszystkich sztabowców przeprowadzających Ogólnopolski 27. Finał WOŚP, który w Kamiennej Górze grał po raz 25. Podziękował również wszystkim za czynne zaangażowanie i udział w zbiórce pieniędzy, za kwestowanie na ulicach Kamiennej Góry i miejscowości okolicznych, za występy artystów na scenie oraz za przekazane rzeczy na aukcję przez sponsorów i darczyńców (było ich 350). Ponadto podziękował KPP w Kamiennej Górze za zapewnienie bezpieczeństwa wolontariuszom, Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego za udostępnienie Sali gimnastycznej oraz TVKG za transmitowanie przebiegu imprezy przez 11 godzin. Poinformował, iż w roku ubiegłym przedstawiciele kamiennogórskiego sztabu WOŚP wraz z Prezes Zarządu PCZ wystąpili do Prezesa WOŚP Jurka Owsiaaka z prośbą i zapotrzebowaniem na specjalistyczny sprzęt dla ratowania zdrowia i życia dzieci. Udało się dla naszego szpitala uzyskać specjalistyczną aparaturę na oddział noworodkowy o wartości prawie 0,5 mln. zł. Dodał, że przez 25 lat w Kamiennej Górze udało się zgromadzić dla WOŚP kwotę ponad 1,2 mln. zł. Zaznaczył, iż warto jest grać na rzecz orkiestry, gdyż suma wszystkich sprzętów otrzymanych i znajdujących się dzięki WOŚP w PCZ przekracza 5-6 krotnie wartość zgromadzonych środków przez te wszystkie lata. Podkreślił, iż w Kamiennej Górze panuje szczególny klimat dla przeprowadzania tak udanych zbiorów i gromadzenia bardzo dużych sum pieniędzy na WOŚP. Poinformował, że w roku bieżącym udało się zgromadzić 143 322,75 zł w samej Kamiennej Górze, a łącznie z Chełmskiem Śląskim i Lubawką została zgromadzona kwota 200 tys. zł, w 40 tys. Powiecie Kamiennogórskim. Dodał, że Kamienna jak co roku może się poszczycić bardzo dobrym wynikiem zbiórki, jednym z lepszych w całym kraju. Wyraził zadowolenie, iż w tej uroczystości biorą udział wszyscy w mieście, bez żadnych wyjątków, przy czym takie akcje scalają lokalną społeczność, a nie ją dzielą, jak w przypadku np. ogólnopolskich sporów politycznych.

Ad.5. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między Sesjami

BM przedstawił następującą informację o pracy między Sesjami, tj.:

- **27.01** – uczestniczył w zebraniu sprawozdawczym Koła Wędkarskiego PZW Kamienna Góra – Miasto, które odbywało się w sali witrażowej Ratusza. Podczas spotkania zapadła decyzja dotycząca dalszej możliwości korzystania ze zbiornika wodnego Zalew przez wędkarzy, przynajmniej w tym roku,
- **28.01** – odbył spotkanie z Prezesem Zarządu TBS w Kamiennej Górze w sprawie dalszej współpracy. Podczas rozmów podejmowane zostały dwa tematy, tj.: dotyczące budowy Domu Seniora w okolicy ul. S. Staszica, a także dokończenia inwestycji budowlanej przy ul. Wł. Broniewskiego, po realizacji której zostałyby udostępnionych 29 mieszkań,
- **29.01** – uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami Kamiennogórskich Podziemi

nt. przebiegu i kosztów Rajdu Arado w maju br. Zaproponowane zostały dwa scenariusze wizyty z Kamienną Górą dnia 3 maja br., przy czym pierwszy mocno ograniczony za 35 tys. zł i bardziej rozbudowany za 70 tys. zł. Obecnie należało będzie uściślić konkretne założenia i zakres usług świadczonych za te pieniądze,

- **31.01** – uczestniczył w odprawie rocznej, która odbyła się na terenie KPP w Kamienną Górą. Podczas wizyty przeprowadzone zostały rozmowy nt. Funkcjonowania policji w Kamienną Górą i stanu bezpieczeństwa w Powiecie Kamiennogórskim,
- **31.01** – odbył spotkanie z Prezesem Zarządu SSEMP w Kamienną Górą i pracownikami strefy nt. utworzenia kamiennogórskiego parku technologicznego,
- **04.02** – uczestniczył w spotkaniu członków Aglomeracji Wałbrzyskiej w Dobromierzu w sprawie budowy nowych dróg. Podczas tego posiedzenia rozważano kwestie połączenia drogowego Wałbrzycha z drogą ekspresową S-3 oraz budowy nowej autostrady tzw. „autostrady A-4 Bis”. Dodał, że spośród 6 wariantów zostanie najprawdopodobniej wybrany ten, który będzie łączył Wałbrzych z węzłem w Bolkowie. Jest to z jednej strony dobra wiadomość, gdyż odciąży to w znacznym stopniu ruch pojazdów poruszających się drogami przez Kamienną Górą, ale też i zła, gdyż i tak spora liczba mieszkańców Wałbrzycha i Bouszowa-Gorce będzie wolała dojechać do S-3 przez węzeł w naszym mieście. Wówczas grozi nam zablokowanie całkowite ulicy Wałbrzyskiej, ale dopiero w 2023 r. kiedy oddany zostanie do użytku odcinek S-3 do Lubawki i w 2025 r. kiedy zostanie oddany odcinek S-3 do Bolkowa. Zaznaczył, iż Kamienna Góra ma jeszcze kilka lat na to, aby przyszykować się do budowy ronda,
- **05.02** – odbył spotkanie z Dyrektorem Zakładu Wytwarzania – Tauron Ciepło w Kamienną Górą, którego tematyka dotyczyła inwestycji w mieście. Zamiast tego dyskusja skupiła się na inwestycjach w samej firmie, która chce przejść na inne źródło ciepła, tj. z węgla na gaz. Taka inwestycja będzie wykonywana przez 3 lata i dotyczyć będzie tylko na razie zmiany źródła ciepła w samej firmie. Dodał, iż w roku bieżącym zostanie doprowadzona sieć jedynie do budynków przy ul. A. Mickiewicza 2 i Placu Wolności 1, które są w 100% komunalne. Dalsze przyłączenia będą dopiero możliwe po dyskusjach Tauronu z WFOŚ we Wrocławiu, który ma określić sumę dostępnych środków na ten cel,
- **07.02** – przeprowadził spotkanie z Dyrektorem PKP S. A. we Wrocławiu w sprawie remontu obiektu dworca przy ul. Jeleniogórskiej oraz przebiegu działek pod ścieżkę rowerową,
- **08.02** – TBS Sp. z o.o. w Kamienną Górą miało Walne Zgromadzenie, podczas którego przedstawiano sprawozdanie z inwestycji towarzystwa w miastach, gdzie ma swoje udziały oraz stawki czynszu w nowo oddawanych mieszkaniach. Wyraził przy tym smutek, iż w Kamienną Górą nic się nie dzieje w zasobie TBS od lat,
- **12.02** – zorganizowana była w Ratuszu całonocna konferencja PGK Sanikom nt. nowelizacji przepisów o gospodarce odpadami. W spotkaniu tym uczestniczyły samorządy i firmy zajmujące się odpadami z całego Dolnego Śląska,
- **14-15.02** – uczestniczył w Dolnośląskim Konwencie Samorządowców w Lubinie, który nosił tytuł „Pociąg do przyszłości”. Podczas niego omawiano kwestię odbudowy starych i budowy nowych linii kolejowych na terenie Dolnego Śląska. Dodatkowo przedstawiono zapewnienie, zgodnie z których zaplanowano odbudowę linii kolejowej na trasie Kamienna Góra – Kowary i to jeszcze w tej kadencji samorządu. Tym zadaniem ma się zająć Urząd Marszałkowski, który planuje przejąć wiele linii od PKP, wykonać na własny koszt modernizację i wprowadzić na ich teren Koleje Dolnośląskie. Podkreślił, iż jest to bardzo ważna informacja dla Kamienną Góry, gdyż po spełnieniu

tych postulatów innego wymiaru nabierze sprawa przejęcia budynku dworca. Wówczas najprawdopodobniej należało będzie skupić się na przejęciu dworca, gdyż taka panuje tendencja na Dolnym Śląsku i postarać się go wyremontować z własnych środków. Zazaczył, iż takie działania nie będą realizowane do czasu, aż nie zostanie miastu przedstawiona koncepcja zagospodarowania obiektu dworca kolejowego oraz informacja, jak ma ten obiekt zarabiać na siebie. Podczas konwentu przedstawiano również projekt rozbudowy monitoringu miejskiego Lubina z 200 kamer, do 1000, gdzie system obsługuje tylko jedna osoba. Reszta skoncentrowana jest na współpracy samorządu z Policją,

- **17.02** – uczestniczył w zawodach wędkarskich w łowieniu ryb podlodowym, które były bardzo ciekawym doświadczeniem,
- **20.02** – odbył spotkanie z dyrekcją Kopalni Ogorzelec. Otrzymał w jego trakcie dane, zgodnie z którymi z naszej bocznicy przy ul. Towarowej jest wywożony rocznie urobek w wysokości 500 tys. ton. Oprócz uciążliwości związanych z nadmiernym hałasem, zapyleniem i niszczeniem jezdni ul. Towarowej, Kamienna Góra nie uzyskuje z tego tytułu żadnych korzyści. Dodał, że na chwilę obecną nie ma możliwości wykonania generalnego remontu wspomnianej drogi, ale rysuje się szansa na przeniesienie w 2021 r. bocznicy kopalni w inne, mniej uciążliwe miejsce. Kopalnia ma bowiem zapewnienia PKP o odbudowie linii kolejowej do Szarocina. Na odcinku między Pisarzowicami, a Szarocinem miałyby więc powstać ta bocznica. Dodał, iż nie ma jeszcze podpisanej stosownej umowy w tym zakresie, ale należy podejmować rozmowy w tym temacie. Wyraził pogląd, iż ustawienie znaków wzdłuż ul. Towarowej o ograniczeniu tonażu pojazdów prowadziłyby tylko do konfliktu, a nie rzeczowych rozwiązań problemu,
- **21.02** – odbył wraz z Z-cą Burmistrza spotkanie ze Starostą Powiatu Kamiennogórskiego w sprawie wspólnego przejęcia budynku dworca PKP. Spotkanie to odbyło się, z uwagi na medialne wypowiedzi starosty o rozważaniu przejęcia tego obiektu i stwierdzenia dotyczące możliwości remontu budynku przez podmioty zewnętrzne,
- **22.02** – wizyta przedstawicieli Sądu Apelacyjnego z Wrocławia w sprawie możliwości zakupu części obiektu przyległego do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze. Wyraził nadzieję na rozwiązanie tego tematu jeszcze w tym roku,
- **24.02** – uczestniczył w Walnym Zebraniu wędkarzy PZW Koła LEN, które odbyło się w sali witrażowej Ratusza,
- **26.02** – odbył spotkanie z Dziekanem parafii Krzeszowskiej ks. Marianem Kopko w sprawie VI pielgrzymki motocyklistów zaplanowanej na 12 maja br. Miała by się ona rozpocząć w Kamiennej Górze na płycie Rynku, a po przywitaniu wszyscy chętni udaliby się do bazyliki w Krzeszowie na dalsze uroczystości,
- **28.02** – odbędzie się dyskusja w sprawie zbiornika wodnego „Zalew” i możliwości jego oczyszczania. Pojawi się firma, która wpuszczała do zbiornika wodnego specjalne witaminy i będą omawiane możliwości dalszej współpracy. Poinformował, iż w dniu dzisiejszym otrzymał telefoniczne informacje o wynikach badań wody w „Zalewie”. Zgodnie z przeprowadzonymi testami w wodzie znajduje się bardzo duża ilość bakterii coli i azotynów. Prawdopodobnie może to wskazywać na odpowiedzialność fermy kurcząt w Czadrowie za to, co niesie rzeka Zadrna m.in. do wody w „Zalewie”. Wyraził pogląd, iż sprawa czystości zbiornika wodnego „Zalew” nie będzie rozwiązana dotąd, aż nie zostanie zlikwidowane zanieczyszczenie przedostające się rzeką Zadrną;

BM przedstawił na zakończenie informację dotyczącą rozwoju komunikacji publicznej, zgodnie z którą w okresie od 28.01 do 22.02 z kursu skorzystało 4000 osób, czyli średnio ok. 200 osób dziennie. Podkreślił, iż wynik ten jest zaprzeczeniem obaw niektórych osób, o zasadność wprowadzenia komunikacji miejskiej. Dodał, iż komunikacja cieszy się dużym zainteresowaniem i będzie ona kontynuowana.

Ad.6. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o pracy Rady między Sesjami

Wiceprzewodniczący RM Jerzy Basta przedstawił informację w powyższej sprawie – zał. Nr 3 do protokołu.

Ad.7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego gminnego programu osłonowego w zakresie dożywiania pod nazwa „Dożywianie w Gminie Miejskiej Kamienna Góra” na lata 2019-2023

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Dyrektor MOPS w Kamiennej Górze Beata Wrześcińska**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/27/19** w sprawie przyjęcia wieloletniego gminnego programu osłonowego w zakresie dożywiania pod nazwa „Dożywianie w Gminie Miejskiej Kamienna Góra” na lata 2019-2023 – zał. Nr 4 do protokołu.

Ad.8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli publicznych oraz innych publicznych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Miejską Kamienna Góra, a także przyznania tym kryteriom ustalonej liczby punktów oraz określenia rodzajów dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełnienia tych kryteriów

Projekt uchwały w powyższej sprawie z autopoprawką II przedstawił **Dyrektor COJ Gminy Miejskiej Kamienna Góra Waldemar Woźniak**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/28/19** zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego

do przedszkoli publicznych oraz innych publicznych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Miejską Kamienna Góra, a także przyznania tym kryteriom ustalonej liczby punktów oraz określenia rodzajów dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełnienia tych kryteriów – **zał. Nr 5** do protokołu.

Ad.9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Kamienna Góra w roku 2019”

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Kierownika Wydziału IOŚ Urzędu Miasta w/m Magdalena Bręskiewicz**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/29/19** w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Kamienna Góra w roku 2019” – **zał. Nr 6** do protokołu.

Przewodniczący RM ogłosił 10-cio minutową przerwę.

Ad.10. Podjęcie uchwały w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i stawki opłaty za pojemnik oraz określenia niższych stawek za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny

Projekt uchwały w powyższej sprawie z autopoprawką przedstawiła **Kierownika Wydziału IOŚ Urzędu Miasta w/m Magdalena Bręskiewicz /zał. Nr 7** do protokołu/.

Kierownik Wydziału IOŚ poinformowała, iż na wniosek dwóch Stałych Komisji RM, tj. Komisji Budżetu, Strategii i Rozwoju oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, BM postanowił sporządzić autopoprawkę i wprowadzić propozycję stawki za odpady segregowane na poziomie 14,50 zł. Dodała, że w celu zapewnienia płynności finansowanej oraz bilansowania się dochodów i wydatków, należałoby zwiększyć stawkę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Ponadto przypomniała, że Gmina Miejska Kamienna Góra otrzymała od operatora zwiększoną cenę za usługi, czyli odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Radny Wiesław Sobiechowski podkreślił, iż KGKiM bardzo dokładnie analizowała projekt uchwały, umowę z PGK Sanikom oraz zestawienia kosztów, jakie ponosiła Gmina Miejska z tego tytułu od 2012 r. Poinformował, iż wszystkie wnioski i zastrzeżenia KGKiM, które nasunęły się po analizie ww. dokumentów, przedstawi radny A. Grzyb.

Radny Andrzej Grzyb oznajmił, iż KGKiM ma zastrzeżenia do ustalenia propozycji stawki za odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych. Poinformował, iż cena za odbiór i transport tony odpadów komunalnych zmieszanych wynosi 273,60 zł, którą ustalili wspólnicy wraz z Kamienną Górą i zlecili odbiór z wolnej ręki w ramach umowy in-house. Wymienił, iż gminy te to: Kamienna Góra, Boguszów-Gorce, Świerzawa, Wojcieszów i Pielgrzymka. Zauważył, iż mimo najtańszego odbioru odpadów z terenu naszego miasta, wszystkie te gminy ponoszą jednakowy koszt za odbiór 1 tony odpadów. Podał przykład odległości od przedmiotowych gmin, do instalacji w Lubawce: Kamienna Góra – 14 km, Boguszów-Gorce – 30 km, Świerzawa – 47 km, Wojcieszów – 38 km i Pielgrzymka – 71 km. Dodał, iż cena za przyjęcie i zagospodarowanie 1 tony odpadów komunalnych zmieszanych wynosi 324 zł. Podkreślił, iż spore kontrowersje budzi cena za przyjęcie 1 tony odpadów szklanych, która wynosi w Lubawce 91,8 zł. Dla porównania w pobliskiej Kostrzycy cena ta wynosi 1 zł. Nadmienił, że na tej instalacji też są znacznie niższe ceny za przyjęcie odpadów gruzu. Zapytał przy tym, czy wspólnicy przed ustaleniem cen za transport i zagospodarowanie odpadów oraz podpisaniem niekorzystnej wg Komisji umowy, dysponowali kalkulacją analityczną jaką posiadano np. w Kamiennej Górze przed ustaleniem obowiązującej stawki 12,15 zł? Zaznaczył, iż Komisja uważa za nieuzasadnione ustalenie wzrostu ilości odpadów komunalnych zmieszanych na 2019 r. o 10%, w porównaniu do roku ubiegłego. Podał przykłady ilości odbioru odpadów komunalnych zmieszanych z terenu Kamiennej Góry w latach 2014-2018, tj.: w 2015 r. nastąpił wzrost o 2,1%, w 2016 r. - o 2,1%, w 2017 r. - o 1,8%, w 2018 r. - też o 1,8% i stwierdził, iż wzrost ten został zahamowany. Uznał za nielogiczne zaplanowanie wzrostu ilości odbieranych odpadów z naszego miasta na 2019 r. aż o 10%. Poinformował, iż planowana w Kamiennej Górze stawka w wysokości 14 zł jest znacznie wyższa od średniej krajowej i wyższa, niż u innych współników PGK Sanikom tj. 21 innych gmin. Dla przykładu podał Gminę Mieroszów, która przyjęła stawkę 13 zł od osoby na miesiąc, a poprzednio miała 10 zł. Zauważył, iż ogłoszenie przetargu na odbiór odpadów komunalnych pozwoliłoby uzyskać konkurencyjną stawkę, w stosunku do ceny wynegocjowanej wspólnie przez PGK Sanikom i przedstawicieli Gminy Miejskiej Kamienna Góra. Zapytał również, czy przed tym dokonano analitycznej kalkulacji, jak to miało miejsce przy wprowadzeniu stawki 12,15 zł? Oznajmił, iż w Gminie Jawor, będącej również jednym ze współników, obowiązuje stawka za odbiór tony odpadów komunalnych w wysokości 221,6 zł, przy odległości od instalacji w Lubawce 55 km. Dodał, że stawka ta została ustalona w drodze przetargu. Przedstawił także informację o zysku Gminy Miejskiej Kamienna Góra z tytułu odbioru odpadów komunalnych w latach 2014-2016, tj.: 283 932 zł i stracie w 2017 r., która wyniosła 33 980 zł oraz w 2018 r. 6 962 zł. Oceniał, iż straty w ostatnich dwóch latach wystąpiły przez zwiększanie się zaległości z tytułu braku ściągania należności od odbiorców. Nadmienił, iż zaległości te kształtowały się w latach 2014-2018 następująco: w 2014 r. - 360 619 zł, w 2015 r. - 518 689 zł, w 2016 r. - 632 988 zł, w 2017 r. - 708 655 zł i 879 792 zł. Podkreślił, iż podniesienie stawki do 14 zł spowoduje kolejny wzrost zaległości jeśli pracownicy UM nie poprawią ściągalności. Przytoczył także dane dotyczące kosztów obsługi administracyjnej systemu gospodarki odpadami, które ulegają drastycznej obniżce, tj.: w 2014 r. - 571 346 zł, w 2015 r. - 440 752 zł, w 2016 r. - 404 657 zł, w 2017 r. - 440 860 zł i w 2018 r. - 200 504 zł. Oceniał, iż ten spadek jest efektem likwidacji PSZOK-u przy ul. Broniewskiego, co przyniosło ogromne oszczędności. Dodał, iż prognoza ww. kosztu administracyjnego na 2019 r. to 150 000 zł.

Wiceprzewodnicząca RM V. Majak uzupełniła wypowiedź radnego A. Grzyba i dodała, że wg wyliczeń Krajowej Izby Gospodarczej średnia krajowa na 2018 r. za odbiór odpadów

komunalnych segregowanych wynosiła 9 zł. Zauważyła, że zmiana ustawy o gospodarowaniu odpadami komunalnymi zaleciła konieczność wprowadzenia monitoringu online przez podmioty zajmujące się odbiorem odpadów, zwiększenie wymogów ppoż oraz wprowadzenia obowiązkowych stawek zabezpieczenia roszczeń, które powstają w tych podmiotach. Nadmieniła, iż w skali kraju średnio ok. 80% mieszkańców składa deklaracje na odbiór odpadów, a reszta nie płaci w ogóle za nie. Dlatego też koszty muszą się rozkładać po osobach, które regularnie płacą. Przypomniała, że zaproponowana stawka 14 zł za odpady segregowane przewyższa średnią krajową aż o 5 zł. Zadała retoryczne pytanie, czy wszyscy mieszkańcy opłacający regularnie stawkę za odbiór odpadów komunalnych mają płacić również za tych, którzy nie regulują tej opłaty w ogóle?

Radny Bogdan Murawski zapytał, w jakiej wysokości i w jaki sposób są egzekwowane środki za odpady komunalne od obcokrajowców, którzy pracują w Kamiennej Górze? Stwierdził przy tym, że takich ludzi jest znaczna grupa w naszym mieście. Zapytał również, czy mieszkaniec będzie ponosił różnicę w stawce, jeśli wejdzie ona w życie w trakcie roku, a on dokonał już opłaty za odpady za cały rok z góry?

Radny Sławomir Sławiński zapytał, dlaczego Urząd Miasta po raz kolejny pomija przy dyskusjach nt. ustalenia stawek za odbiór odpadów komunalnych mieszkańców zasobu Spółdzielni „Szarotka”? Przypomniał, że prognoza finansowa obejmuje również zadanie dotyczące budowy wiat śmietnikowych. Wyraził niezrozumienie dla decyzji, w której mieszkańcy spółdzielni muszą pokrywać w opłacie za odbiór odpadów komunalnych koszt budowy wiat w mieście, a tym zadaniem na terenie zarządzanym przez SM „Szarotka” zajmuje się sama spółdzielnia.

Radny W. Sobiechowski dodał, że w planach na 2018 r. była budowa w mieście dwóch wiat śmietnikowych, które i tak nie zostały wykonane. Zgodził się ze stwierdzeniami, iż wiaty w mieście trzeba budować dla poprawy estetyki koszy na odpady. Wyraził jednak przykrość, iż nie myślał o tym Urząd Miasta już w 2012-2013 r., kiedy były większe zyski z tytułu wprowadzenia systemu gospodarki odpadami.

Radny Łukasz Sławiński zapytał, czy Urząd Miasta podjął jakieś działania w celu poprawy ściągalności opłat za odpady komunalne, skoro suma zaległości i liczba dłużników wciąż rośnie?

Przewodniczący RM zapytał radcy prawnego, czy Rada Miasta może przystąpić do głosowania projektu z autopoprawką, jeśli nie otrzymała wcześniej do zapoznania się takiego dokumentu?

Radca prawny Damian Wójcik odpowiedział, iż w pierwszej kolejności Rada Miasta powinna głosować projekt dalej idący, który zawiera autopoprawkę.

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała na następujące stwierdzenia i zapytania radnych, tj.:
- **radnemu A. Grzybowi** – przypomniała, że w roku ubiegłym zmieniła się ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz rozporządzenie w sprawie segregacji odpadów komunalnych. Na gminy nałożono nowe obowiązki m.in. związane ze zbieraniem i odbieraniem już 5 frakcji odpadów. Ponadto zwiększyły się opłaty z tytułu gospodarczego korzystania ze środowiska. Nadmieniła, iż miasto przystąpiło do tzw. procedury in-house czyli

powierzenia z wolnej ręki z udziałem innych gmin, o których wspomniał radny i doszło do zawarcia bezpośredniej umowy z PGK Sanikom. Przypomniała, że Gmina Miejska Kamienna Góra jest współwłaścicielem tego przedsięwzięcia i również uczestniczy w kosztach rozbudowy i modernizacji regionalnej instalacji gospodarki odpadami. Dodała, że jest to instalacja, która przetwarza odpady odbierane z poszczególnych gmin, w tym z terenu naszego miasta. Podkreśliła również, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wskazuje również na utrzymywanie własne lub w porozumieniu z innymi gminami takich właśnie instalacji. Dodała, iż instalacja w Lubawce została wskazana jako jedyna do przetwarzania odpadów, zgodnie z Wojewódzkim Programem Gospodarowania Odpadami. Nawiązała również do treści umowy zawartej przez Urząd Miasta w dniu 1 stycznia 2018 r. i potwierdziła, iż cena za odbiór 1 tony odpadów uległa zmianie. Przypomniała, że zmiana ta została zatwierdzona przez zgromadzenie wspólników. Miasto zaś odnosiło tę cenę do stawki dotychczas obowiązującej w Kamiennej Górze tj. 12,15 zł za odpady segregowane. Zaznaczyła, iż po przeprowadzeniu analizy kosztów za I półrocze okazało się, iż ta stawka nie zapewniła nam sfinansowania do końca roku umowy, tj. usługi związanej z odbiorem, transportem oraz zagospodarowaniem odpadów. Ponadto została sporządzona kalkulacja, którą przetworzono do stanu faktycznego, tj. do cen jednostkowych ustalonych przez walne zgromadzenie wspólników. Przypomniała, że rokrocznie zwiększają się ilości odpadów odbieranych od właścicieli nieruchomości oraz w systemie są zawarte podmioty gospodarcze, tam gdzie nieruchomości są niezamieszkałe. Oznajmiła, iż całkowity koszt prognozowany na 2019 r. wynosi 3 846 821,26 zł na rok, bez kosztów administracyjnych stanowiących 150 000 zł. Dodała, że w kosztach tych ustalona jest również czynność związana z edukacją wśród mieszkańców miasta. Zaznaczyła, iż wydatki ogółem są prognozowane na poziomie 3 996 821,26 zł, natomiast przychody na poziomie 3 568 898,04 zł, biorąc pod uwagę złożone deklaracje od mieszkańców fizycznie zamieszkujących pod danym adresem. Stwierdziła, iż różnica jaka może powstać w ciągu roku z tego tytułu to 427 923,22 zł, co w skali miesiąca daje nam niedopłatę w wysokości ok. 35 000 zł. Nadmieniła, iż biorąc pod uwagę ww. wydatki i liczbę złożonych deklaracji, była zaproponowana dopłata na poziomie 2,21 zł/miesięcznie. Podkreśliła, iż była to całkowita kalkulacja i wynik, który został zaprezentowany radnym na posiedzeniach Stałych Komisji,

- **radnemu S. Sławińskiemu** – podkreśliła, iż żaden mieszkaniec nie jest pomijany i dla każdego jest ustalona jednakowa stawka, która pozwala sfinansować działania wymienionej wyżej,

Radny S. Sławiński stwierdził, iż w harmonogramie budowy wiat śmietnikowych nie ma terenów należących do Spółdzielni Mieszkaniowej „Szarotka”.

Kierownik Wydziału IOŚ zaznaczyła, iż na dzień dzisiejszy miasto nie posiada żadnego harmonogramu. Przypomniała, iż harmonogram budowy wiat był sporządzony w roku ubiegłym, ale Urząd Miasta od niego odstąpił z uwagi na brak wystarczających środków potrzebnych na sfinansowanie tego przedsięwzięcia. Oznajmiła, iż jeśli Rada Miasta przyjmie proponowaną stawkę na 2019 r., to obydwie organy usiądą do dyskusji w celu oceny możliwości budowy tych wiat we wskazanych miejscach i w określonej liczbie.

Radny A. Grzyb nadmienił, iż nastąpiło pewne niezrozumienie tematu udziału mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Szarotka”. Zauważył, że sprawa wiat jest ujęta w kalkulacji przedstawionej radnym, gdzie zaproponowano stawkę za odbiór w wysokości 14 zł lub 14,5 zł. Natomiast wyłączona jest z tego spółdzielnia, która na swoich terenach ponosi koszty

i sama stawia wiaty, obciążając tym zadaniem przyległe nieruchomości. Zauważył, że mieszkańcy zasobu spółdzielni płacą w tym momencie podwójnie bo dotują te wiaty, które powstają poza terenami zarządzanymi przez SM „Szarotka”. Wyjaśnił, iż o tą sprawę występował radny S. Sławiński.

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała, iż nie widzi w tym żadnych nieprawidłowości, ponieważ zarządcy nieruchomości nie występowali w tym zakresie do Urzędu Miasta i sami podejmowali działania na zarządzanych terenach. Dodała, iż podobnie postąpił np. TBS. Nawiązała do lat ubiegłych i podkreśliła, iż Gmina Miejska wydatkowała prawidłowo środki, racjonalnie i gospodarnie na działania na terenach należących stricte do Gminy Miejskiej. Przypomniała, że na tych terenach Urząd Miasta zachowywał ład, porządek i względy sanitarne itp.

Radny A. Grzyb wyjaśnił, iż mieszkańcy spółdzielni pokrywają obecnie dwa razy koszty budowy wiat. Uznał to za niesprawiedliwe i zapytał, dlaczego tak się dzieje w mieście?

Kierownik Wydziału IOŚ stwierdziła, iż ciężko jest się odnieść do sugestii radnego. Można przecież również poddać spekulacji to, ile np. odpadów jest gromadzonych na terenie spółdzielni, a ile na małych terenach wspólnotowych i jakie środki są potrzebne do ich odebrania. Zaproponowała również, aby nie traktować systemu gospodarki odpadami, jako wyrzyków.

Radny A. Grzyb uznał, iż miasto powinno również budować wiaty na terenie SM „Szarotka”, skoro w kalkulacji ceny jednym ze składników są środki na te wiaty.

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała, iż propozycja radnego zostanie rozważona.

Radny W. Sobiechowski nawiązał do wypowiedzi Kierownika Wydziału IOŚ o racjonalnym gospodarowaniu środkami na system gospodarowania odpadami komunalnymi i przypomniał, że w 2014 r. suma kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów wynosiła 2 455 615,58 zł, a koszty administracyjne, inwestycyjne i edukacyjne wyniosły 571 346,55 zł. Dla porównania przytoczył prognozy na 2019 r., wg których suma kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów wyniesie 3 846 821,26 zł, a koszty administracyjne, inwestycyjne i edukacyjne wyniosą 150 000 zł. Zaznaczył, iż w początkowych latach obowiązywania systemu gospodarki odpadami były potężne środki na budowę wiat śmietnikowych, których było więcej o prawie 400 tys zł. Wówczas nie budowało się w ogóle tych wiat, albo maksymalnie 2 w ciągu roku. Podkreślił, iż KGKiM miała na swych posiedzeniach wątpliwość do decyzji o wrzucaniu w proponowaną stawkę części przeznaczanej na budowę wiat, bo ostatecznie niewiele z tego wychodzi. Nadmienił, iż w rozmowach w 2012 r. również proponowano radnym przyjęcie proponowanych stawek i informowano, że w przypadku ustalenia zbyt wysokiej ceny będzie ona w międzyczasie korygowana. Zauważył, że od tamtego momentu wciąż wzrastały koszt, a Urząd Miasta dopiero teraz zaproponował podniesienie stawki za śmieci. Uznał, iż takie działanie świadczy o tym, że stawka przez tyle lat była w Kamiennej Górze zbyt wysoka.

Radny B. Murawski zwrócił się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na zadane przez niego pytanie?

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała, iż dane te są sprawdzane na bieżąco i będą weryfikowane. Poinformowała, iż przedmiotowe dane są pozyskiwane z Wydziału Ewidencji Ludności. Następnie analizowane są dane dotyczące osób zameldowanych, w stosunku do osób faktycznie zamieszkujących na danej nieruchomości. Oznajmiła, iż jest to bardzo trudna czynność, gdyż mieszkańcy składają deklaracje od osób zamieszkałych. Sprawdzane są jednak również deklaracje zerowe w terenie, a także oczekuje Urząd Miasta na takie dane od samych mieszkańców. Dodała, że Urząd Miasta nie posiada żadnych danych o pobycie cudzoziemców na terenie miasta. Jediną wytyczną w tym zakresie jest obowiązek tymczasowego meldunku osób spoza Polski, które zatrudniły się w lokalnej firmie. Następnie jest to przekazywane do wydziału weryfikującego należności za odpady komunalne. W przypadku zaś braku zgłoszenia się takiej osoby do Wydziału EL, można na podstawie wywiadu środowiskowego lub danych pozyskanych od zarządcy, zweryfikować ją. Podkreśliła, iż nie ma innego sposobu na ustalenie liczby osób spoza Polski, przebywających w mieście. Ostatecznym rozwiązaniem byłoby ustalenie tych danych na podstawie wywiadu środowiskowego, poprzez zapukanie do każdych drzwi. Byłoby to jednak niezmiernie trudne i czasem nierealne do zweryfikowania. Zaznaczyła jednak, że będzie to nadal weryfikowane przez Urząd Miasta.

Radny B. Murawski zaproponował, aby zwrócić się do Urzędu Pracy z wnioskiem o udostępnienie danych o liczbie zatrudnionych osób w mieście spoza Polski. Będą to już jakieś szczątkowe dane do weryfikacji.

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała, iż Urząd Miasta występował już do wspomnianej przez radnego instytucji i dodała, że będzie ten proceder powtarzać.

Radny B. Murawski zwrócił się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na drugie z zadanych przez niego wcześniej pytań.

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała, iż uchwała po podjęciu przez Radę Miasta wejdzie w życie od 1 kwietnia br. Wówczas mieszkańcy zostaną poinformowani o tej zmianie i będą musieli uregulować różnicę, w przypadku gdy uiszcili z góry należność za dany rok.

Radny A. Grzyb nawiązał do planowanego o 10% wzrostu ilości śmieci w stosunku do 2018 r. i zapytał, skąd Urząd Miasta założył taki wzrost produkcji odpadów w mieście i czy nie ma na tą prognozę wpływu napływ cudzoziemców do Kamiennej Góry?

Kierownik Wydziału IOŚ uściśliła, że jest to podyktowane poprawą bytu mieszkańców miasta oraz koniecznością selekcji większej liczby frakcji odpadów. Dodała, że jest to prognoza i może się zdarzyć, iż wystąpi mniejsza ilość zebranych odpadów. Jest to ciężkie do ścisłego ustalenia. Zwróciła przy tym uwagę, iż cenę budują pochodne tj.: koszty odbioru i transportu odpadów, płace, opłaty środowiskowe, energia itd.

Radny A. Grzyb wyjaśnił, iż jego pytanie dotyczyło prognozy liczby wyprodukowanych śmieci, która nie ma związku z kalkulacją stawki. Wyraził zastanowienie nad założeniem wzrostu tej liczby o 10%, skoro w latach 2014-2018 nastąpił wzrost średnio o 6,4%.

Kierownik Wydziału IOŚ oznajmiła, iż Urząd Miasta organizuje dwukrotnie w ciągu roku akcję wystawka. Ponadto coraz więcej odpadów jest gromadzonych nieprawidłowo przy

koszach po remontach, z uwagi na brak budowy w miejscach publicznych wiat śmietnikowych. Dodała, iż miasto musi w tym zakresie podejmować jakieś działania i regularnie to czyni. Zasugerowała, że przyjęcie zaproponowanej stawki spowoduje zmniejszenie się i zbilansowanie systemu gospodarki odpadami.

Wiceprzewodniczący RM J. Basta nawiązał do wypowiedzi radnego B. Murawskiego i zgodził się iż ustalenie personalnie liczby osób napływowych do Kamiennej Góry jest bardzo ciężkie. Zauważył jednak, iż obecnie będą się odbywały zebrania roczne wspólnot mieszkaniowych u zarządców, gdzie będzie w każdym uczestniczył przedstawiciel Gminy Miejskiej. Zaproponował, aby porządek obrad każdego zebrania poszerzyć o punkt, w którym zostanie ustalona wśród mieszkańców liczba cudzoziemców przebywających w danej nieruchomości. Uznał, iż każdy z mieszkańców będzie się wypowiadał w tym zakresie, bo jest zainteresowany płaceniem za śmieci tylko za siebie, a nie pokrywaniem strat za kogoś. Zaproponował rozpatrzenie jego propozycji, gdyż wg nieoficjalnych źródeł takich osób spoza Polski przebywa w Kamiennej Górze ponad 700.

Kierownik Wydziału IOŚ podziękowała za propozycję i dodała, że zostanie ona przyjęta do realizacji.

BM zgodził się, iż temat ten jest bulwersujący i można onim jeszcze długo dyskutować. Zwrócił jednak uwagę radnych na dwie rzeczy: po pierwsze Gmina Miejska przyjęła w 2012 r. sposób naliczania opłaty za śmieci od osoby. Nie przyjęła wówczas metody naliczania tej stawki od gospodarstwa domowego, czy też zużycia wody. Oceniał, iż żaden sposób nie jest do końca sprawiedliwy i w żadnym nie uzyskamy 100% ściągalności. Po drugie przypomniał o umowie, którą Gmina Miejska zawarła w 2018 r. z PGK Sanikom. Dodał, iż zastał już tą umowę jak obejmował urząd i po pierwszych sygnałach zlecił analizę prawną dotyczącą możliwości rozwiązania tej umowy. Oznajmił, iż na chwilę obecną posiada dwie opinie prawników, które wskazują praktycznie na brak możliwości rozwiązania tej umowy. Warunkiem rozwiązania jest to, iż wszyscy sygnatariusze umowy musieliby ją wspólnie wypowiedzieć. Dodał, iż na spotkaniach z przedstawicielami innych gmin pytał w kuluarach o możliwość zastanowienia się nad wypowiedzeniem tej umowy. Uzyskał jednak odpowiedź, iż jest to absolutnie niemożliwe. Nadmienił, iż obecnie musimy zapisy tej umowy zrespektować i należy pozostawić to do oceny samym mieszkańcom. Zauważył, że obecnie mamy sytuację, w której Gminie Miejskiej zabraknie pieniędzy na uregulowanie zobowiązań wynikających z odbioru odpadów komunalnych z terenu miasta. Stwierdził, iż nie chodziło w prognozie o wzrost liczby odpadów w ciągu roku o 10%, tylko o prognozę w ciągu najbliższych trzech lat obowiązywania tej umowy. Jeśli porównamy tą prognozę do ubiegłej kadencji, gdzie było założone 6,5%, to nie będzie to już takie straszne. Zaznaczył, iż ilość wyrzucanych odpadów przez mieszkańców rośnie, bo wzrasta dobrobyt społeczeństwa. Jako przykłady podał Niemcy, Czechy czy Wielką Brytanię, gdzie jest znacznie lepszy dobrobyt społeczeństwa i wskaźniki odbioru odpadów są zdecydowanie wyższe, niż u nas w Polsce. Nadmienił, iż w Polska zmierza w tym właśnie kierunku i dlatego został założony w prognozie taki wzrost ilości odbieranych odpadów. Zauważył, iż Rada Miasta może również nie podnosić stawki za odbiór odpadów komunalnych, ale samorząd nie może równocześnie dopłacać do deficytu. Odniósł się również do stwierdzeń radnych, iż w niektórych miastach jest dużo taniej w tym zakresie. Stwierdził, że są miasta gdzie inne opłaty też są znacznie mniejsze. Podał przykład Wiceprzewodniczącej RM V. Majak, która przedstawiła średnią stawkę krajową za odbiór odpadów segregowanych na poziomie 9 zł i oznajmił, iż na spotkaniu w Ratuszu specjaliści

przedstawili informację, zgodnie z którą średnia stawka na 2019 r. za takie odpady to 16 zł. Taka cena wzięła się z przetargów na odbiór i transport odpadów. Dla przykładu podał sytuację w Warszawie, gdzie prognozowano wydatki na poziomie 600 mln zł, a w przetargu wyszła suma 900 mln. zł. Podkreślił, iż przedstawiona średnia krajowa nie trzyma się już realiów i należy o nie już zapomnieć. Uznał, iż obecnie nie może Gmina Miejska ogłosić przetargu na odbiór odpadów, bo miała by dwóch odbiorców i płaciłaby za śmieci podwójnie. Zgodził się z wypowiedzią radnych, iż dobrym objawem jest znaczny spadek kosztów administracyjnych, co nastąpiło w skutek likwidacji PSZOK-u przy ul. Wł. Broniewskiego. Przypomniał, iż będąc radnym w ubiegłej kadencji bardzo mocno pilnował tego tematu. Zgodził się również z tym, iż wówczas można było budować w mieście wiaty. Niemniej jednak nie trzeba było płacić kilku osobom zatrudnionym w PSZOK-u, które zostały przyjęte tylko po to, aby miały pracę. Uznał za słuszną apele radnych o przyglądanie się kosztom, ale zauważył, że na naszym samorządzie spoczywają też pewne obowiązki. Podkreślił, iż nie uda się zmienić miastu ustawy, ani realiów obecnych kosztów, które wciąż rosną. Dodał, iż podwyżka stawki za odpady pozwoli na „załatwienie dziury”, która za chwilę się pojawi. Stwierdził, że radni zapewne będą zaraz chcieli pytać o inne tematy i terminy ich realizacji, które to sprawy generują kolejne wydatki z budżetu. Nadmienił, iż Gmina Miejska może spróbować dopłacać do tematu systemu odbioru odpadów, co jest niezgodne z prawem lub realizować pilne tematy wymagające natychmiast interwencji organów Gminy Miejskiej. Zwrócił się z prośbą, aby radni potraktowali podwyżkę za odbiór odpadów jako powinność, mimo iż jest ona niewdzięczna i bolesna. Nawiązał na zakończenie do sprawy wiat śmietnikowych i oznajmił, iż sam ma pomysł na 10 miejsc w mieście, gdzie powinny te wiaty zostać zlokalizowane. Miasto będzie się starało je systematycznie budować. Zauważył jednak, iż w przypadku braku pieniędzy na ten cel, można zapomnieć o tej budowie i o realizacji innych spraw związanych z gospodarką odpadami, np. o edukacji ekologicznej, którą mamy w obowiązku wypełniać. Zaapelował ponownie do radnych o podjęcie tej decyzji, gdyż jest to w naszej sytuacji jedyna sensowna decyzja. Zaproponował też, aby nie wzorować się na innych samorządach, które unikają tej podwyżki. Oceniał, iż prędzej czy później te samorzady będą musiały wprowadzić taką podwyżkę, jak np. w Mioszowie. Tam stawkę zwiększono z 10 zł na 13 zł. Przypomniał, iż średnią na ten rok wyliczyli specjaliści na poziomie 16 zł, a w Kamiennej Górze zaproponowano 14,5 zł.

Przewodniczący RM zapytał, jakie miasto podjęło działania w celu zwiększenia poziomu ściągłości należności z tytułu gospodarki odpadami, gdyż obecnie wynosi ona 8%? Uznał, iż obecny poziom jest zbyt mały.

Skarbnik Miasta Iwona Pazgan poinformowała, iż pokazywane dane dotyczące zobowiązań mieszkańców z tytułu opłaty za śmieci są przedstawiane saldem. Nie są to dane za poszczególne lata, tylko narastająco od początku wprowadzenia systemu gospodarki odpadami. Nadmieniła, iż ściągłość tych opłat jest prowadzona przez wydział na bieżąco, bo mamy system miesięczny naliczania opłat i 12 terminów płatności. Dlatego wydział co miesiąc, w przypadku pojawienia się zobowiązań mieszkańców, musi wystawić upomnienie i następnie drugie. W konsekwencji zostaje przesłany tytuł wykonawczy do komornika skarbowego, który następnie prowadzi egzekucję. Zwróciła uwagę, iż wydział musi wygenerować ogromną liczbę tytułów płatności bo mamy w systemie prawie 9 tys. płatników. Zauważyła, iż egzekucje w takich sprawach wyglądają tak, a nie inaczej, ze względu na ogrom tytułów wykonawczych. Ponadto przy jednostkowym zobowiązaniu kwota jest

niewielka, lecz biorąc pod uwagę prawie 9 tys. płatników, dają one sumarycznie taką kwotę zaległości. Dodała, że zaległości danego płatnika mogą dotyczyć od 1 do 3 miesięcy.

Radny S. Sławiński nawiązał ponownie do sprawy obcokrajowców i zapytał, czy w sytuacji gdy pracodawca nie zarejestruje na pobyt czasowy swoich pracowników spoza terenu Polski, Urząd Miasta nie ma prawa żądać od nich opłaty bo nie ma faktycznie złożonej deklaracji?

Kierownik Wydziału IOŚ odpowiedziała twierdząco.

Radny S. Sławiński zauważył, że w takiej sytuacji w projekcie uchwały powinien znaleźć się punkt mówiący, co należy zrobić z osobami, które nie zgłoszą deklaracji.

Kierownik Wydziału IOŚ wyjaśniła, iż wykracza to poza normy kompetencyjne ustawowe. Podkreśliła, iż nie dotyczy to ustawy bo są to czynności stricte kontrolne i polegają na opracowaniu pewnej metodyki weryfikowania deklaracji zerowych, przyjmowania zgłoszeń od zarządców i stwierdzenia braku wypełnienia przez daną osobę obowiązku złożenia deklaracji w stosownym wydziale. Oznajmiła, iż Urząd Miasta prowadzi wszystkie ww. czynności na bieżąco i je weryfikuje. Dodała, że będą poddawane pod rozagę wszystkie pomysły.

Radny S. Sławiński zasugerował, iż wspomniane osoby mogą nawet chcieć płacić za odbiór odpadów, ale mogą nie wiedzieć o tym obowiązku.

Kierownik Wydziału IOŚ poinformowała, iż Urząd Miasta ustalił w tym zakresie stosowny przepływ informacji i podała przykład.

Radny Jacek Bruździak uznał, iż w dyskusja będzie powoli zataczała koło i należałoby obecnie podsumować pewne fakty i stwierdzenia. Zauważył, iż z jednej strony zostały przedstawione bardzo merytoryczne uwagi radnych, którzy włąbili się w temat i poruszona została sprawa ściągłości. Natomiast z drugiej strony BM wskazał, iż tych pieniędzy konkretnie brakuje w budżecie. Nadmieniał, iż uwagi radny są bardzo istotne z uwagi na ewentualną możliwość renegotjowania umowy. Zgodził się ze stwierdzeniem radnego A. Grzyba, iż trudno się pogodzić z sytuacją w której gmina oddalona o 70 km od wysypiska, płaci tyle samo za transport co Kamienna Góra, będąca oddalona od składowiska o 14 km. Uznał, iż jeśli wg BM jest to niemożliwe, to musimy się zastanowić co zrobić obecnie, tu i teraz. Podsumował, iż w pierwszej kolejności Urząd Miasta zaproponował projekt ze stawką 14 zł. Następnie dwie komisje stałe zaproponowały stawkę 14,5 zł, ale później rozmawiali radni o tym nie było to już takie oczywiste. Zauważył, że komisja której jest członkiem nie zgodziła się nawet na propozycję 14 zł. Oznajmił, iż obecnie należałoby się zastanowić nad procedurą głosowania i kolejnością projektów poddawanych pod rozagę. Wyraził zastanowienie, czy pierwszy powinien być głosowany projekt z autopoprawką, czy BM może wycofa poprawki, jeśli komisję zrezygnują ze stawki 14,5 zł. Może zaś należałoby w pierwszej kolejności głosować autopoprawki, a następnie w przypadku odrzucenia głosować projekt pierwotny. Zaznaczył, iż jest to bardzo istotna kwestia do ustalenia, aby nie okazało się w tym „galimatiasie”, iż wynik głosowania będzie dla wszystkich niezadowolający. Zaproponował, aby radca prawny uporządkował tą kwestię i złożył wniosek o przejście do procedury.

Radna Elżbieta Seweryniak zapytała, czy istnieje możliwość udzielenia bonifikaty dla tych mieszkańców, którzy uiszcili opłatę za odpady komunalne za cały rok z góry? Zapytała również

o możliwość zastosowania bonifikaty dla tych mieszkańców, którzy zapłacą całość do końca obowiązywania starej stawki, bądź umorzenia części zadłużenia tym mieszkańcom, którzy zapłacą z góry?

Kierownik Wydziału IOŚ wyraziła pogląd, iż taka sytuacja jest niemożliwa. Oznajmiła, iż nie zmienia to faktu, iż mieszkańcy nadal produkują odpady i musimy za nie płacić. To, że mieszkaniec zapłaci z góry nie oznacza, że nie będzie produkował śmieci w ciągu roku. Dodała, iż miasto musi za usługę odbioru i transportu i tak zapłacić.

Radny Bogdan Wągrowski zapytał, czy prawdziwe są informacje zgodnie z którymi w lipcu br. ma nastąpić kolejna nowa regulacja dotycząca odpadów?

Kierownik Wydziału IOŚ poinformowała, że obecnie trwają prace nad kolejną nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która zakłada kolejne zmiany będące mało satysfakcjonujące dla mieszkańców. Wymuszać ona będzie segregację odpadów już w 6 frakcjach oraz nakładać na właścicieli nieruchomości obowiązek segregacji odpadów. Nie będzie prawdopodobnie furtki i podziału, jaki jest dotychczas w naszej uchwale, który umożliwi segregację lub nie. Zaznaczyła, że nowelizacja wspomina również o obowiązkach, które będą leżały po stronie instalacji regionalnych. Zauważyła, że jeśli ta nowelizacja zostanie wprowadzona w okresie wakacyjnym, to gminy będą miały 12 miesięcy na dostosowanie swoich lokalnych przepisów do nowych obowiązków.

Radna Iwona Szczerbaty nawiązała do sprawy problemu windykacji opłat za śmieci w mieście i zaproponowała rozważenie możliwości przeniesienia poboru opłaty do zarządców, tak jak to było kiedyś. Zauważyła, że Gmina Lubawka wykonała taki krok i zobowiązała spółdzielnię mieszkaniową do pobierania tych opłat.

BM poinformował, iż ta kwestia jest ciągle rozważana.

Wiceprzewodnicząca RM V. Majak wyraziła bardziej pozytywne nastawienie do proponowanej przez nowelizacji ustawy, która pozwoli gminom na wybór przedsiębiorstwa odbierającego odpady spoza najbliższego terenu i nawet spoza powiatu. Umożliwi to poszukiwanie gminom przedsiębiorstw, które będą oferowały niższe koszty odbioru i transportu odpadów do instalacji. Zgodziła się ze stwierdzeniem, że ustawa nałoży na gminy obowiązek segregowania ale również obowiązek recyklingu. To może również spowodować zmniejszenie kosztów. Nawiązała do wypowiedzi BM o bogaceniu się społeczeństwa i przytoczyła dane Krajowej Izby Gospodarczej, zgodnie z którymi nie my wytwarzamy te śmieci w coraz większej ilości, tylko powstają już one na drodze produkcji opakowań głównie złożonych, które nie podlegają recyklingowi. Takich opakowań jest coraz więcej i ludzie nie mogą ich ponownie zużyć, więc je wyrzucają. Przez to rośnie liczba śmieci. Wyraziła chęć, aby było tak jak wspomniał BM, iż rośnie liczba śmieci bo społeczeństwo się bogaci.

BM sprostował, iż chodziło mu o umowną kwestię i nawiązał do wzrostu PKB. Za dyskusyjne uznał stwierdzenie, kto jest odpowiedzialny za produkcję śmieci. Uznał podniesienie przez radną tej kwestii za bardzo słuszne, bo było to przedmiotem rozmowy, która miała miejsce ze specjalistami w Ratuszu. Bardzo mocno wówczas wybrzmiała kwestia włączenia się biznesu do systemu gospodarki odpadami i recyklingu tak, aby właśnie biznes wyraził do tego chęć. Obecnie jednak nie wiadomo jak to miało by się odbywać. Oznajmił, iż niektóre kraje już

wprowadziły takie przepisy, a w Polsce jest dopiero przymiarka do tego. Zauważył, iż ciężko będzie zmusić biznes do wzięcia na siebie części kosztów związanych z gospodarką odpadami. Uznał jednak, iż jest to system naczyń połączonych i wiąże się także ze wzrostem zamożności społeczeństwa. Przypomniał, że w najbliższym czasie gminy czeka również obowiązek osiągnięcia odpowiednich pułapów segregowania odpadów. W przypadku braku osiągnięcia wyznaczonych norm, będą czekały gminy kary jeśli nie osiągną np. poziomu 50% segregowanych odpadów. Taka sytuacja może mieć już miejsce w 2022 r.

Kierownik Wydziału IOŚ poinformowała, że obecnie Gmina Miejska jest na poziomie 28% segregacji.

BM stwierdził, iż jeszcze długa droga czeka gminę, ale ma ona jeszcze czas na przygotowanie się do spełnienia tych norm i rozmowę z mieszkańcami, gdyż muszą zostać wzmocnione te działania edukacyjne. Zaproponował przy tym, aby nie czekać do lipca na nowelizację ustawy, tylko na dzisiejszej sesji podjąć decyzję. Jednocześnie poinformował, że na spotkaniu w Ratuszu oznajmiono, iż nie jest pewne podjęcie tej nowelizacji w tej kadencji. Nadmienił, iż obecnie rozgrywają się bardzo ostre spory na linii samorządy, firmy odbierające odpady, a ministerstwo. Powstają liczne propozycje korekt, które przy uwzględnieniu mogą nie pozwolić na wprowadzenie nowelizacji w tej kadencji parlamentu.

Skarbnik Miasta zwróciła jeszcze uwagę na kwestię obcokrajowców. Nawiązała do wypowiedzi Kierownika Wydziału IOŚ, która stwierdziła znaczną ilość osób z Ukrainy przebywającą w naszym mieście i zauważyła, iż osoby te muszą podać do miasta tymczasowy meldunek. Wówczas Urząd Miasta takie informacje posiada i przekazuje sobie między wydziałami. Podkreśliła, iż 90% obcokrajowców pracuje w Kamiennej Górze, ale gro z nich podaje tymczasowy meldunek w gminach ościennych. Zaznaczyła, iż liczba osób zatrudnionych obcokrajowców w Kamiennej Górze nie przekłada się wprost na ilość osób, które są zameldowane na pobyt tymczasowy w Kamiennej Górze.

Radny Ł. Sławiński zapytał, czy miasto ma jakieś zaległości w płatnościach, biorąc pod uwagę braki środków z tytułu gospodarki odpadami komunalnymi, a jeśli tak to w jakiej wysokości?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że w chwili obecnej nie ma możliwości udzielenia informacji o zobowiązaniach na koniec roku, ale stwierdziła, iż są one prawdopodobnie zbliżone do zaległości mieszkańców z tytułu opłat. Podkreśliła, iż miasto jest zobowiązane skalkulować tak stawkę, żeby pokrywała ona koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami. Oznajmiła, iż rzeczą wtórną jest to, jak mieszkańcy wnoszą swoje opłaty. Gmina może zakładać środki za mieszkańców, bo ma obowiązek płacić na bieżąco faktury za usługi na rzecz odbiorcy, ale stawka musi być tak skalkulowana, aby pokryć w 100% koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały z autopoprawką, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra, przy 1 głosie „za”, 12 „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” nie podjęła przedmiotowej uchwały.

Przewodniczący RM poinformował, iż w chwili obecnej Rada Miasta będzie przystępowała do głosowania nad projektem uchwał w wersji pierwotnej.

Radny W. Sobiechowski przypomniał, że dotychczas uznawano, iż autopoprawka jest propozycją najdalej idącą. Zgodnie z przepisami, autopoprawkę sporządza projektodawca, jeśli wyrazi zgodę na wniosek radnego bądź komisji o zmianę do projektu uchwały pierwotnej. Zauważył, że w tej sytuacji najdalej idącą propozycją była stawka 14,5 zł z autopoprawką. Wyraził zdziwienie dla dalszego procedowania głosowania i zwrócił się jednocześnie z prośbą o wyjaśnienie racji prawnego? Stwierdził przy tym, iż jego zdaniem nie powinno się odbywać dalsze głosowanie bo odrzucono projekt uchwały z autopoprawką, a nie samą autopoprawką.

Radny J. Bruździak zapytał, czy w tej sytuacji ma nad czym Rada Miasta głosować?

Radca prawny D. Wójcik stwierdził, iż w chwili obecnej należałoby wrócić do pierwszej wersji projektu uchwały, gdyż poprawka nie została przyjęta. Uznał, iż należałoby obecnie poddać pod głosowanie projekt w wersji pierwotnej.

Radny W. Sobiechowski ponownie podkreślił, że zgodnie z wykładnią prawną przedstawianą radnym na komisjach w ubiegłych kadencjach, nie wolno głosować projektu ponownie, jeśli został on odrzucony. Wyraził niezrozumienie dla tego postępowania.

Radca prawny D. Wójcik ponownie podkreślił, że odrzucenie poprawki pozostawia wersję pierwotną uchwały.

Radny J. Bruździak podkreślił, iż Rada Miasta głosowała nie samą poprawkę, tylko projekt uwzględniający autopoprawkę.

Radny W. Sobiechowski zauważył, że projekt uchwały z autopoprawką był przedstawiony na obecnej sesji i został poddany pod głosowanie. Nie było mowy tylko o poprawce. Przypomniał również że Przewodniczący RM zapytał wcześniej, czy w sytuacji odrzucenia autopoprawki konieczne będzie sporządzenie nowej uchwały. Oznajmił, iż na sesji był tylko jeden projekt uchwały z autopoprawką i wówczas stanowisko radnych nie jest potrzebne, bo sam projekt uwzględniał już wniosek złożony na dwóch Stałych Komisjach.

Kierownik Wydziału IOŚ zaproponowała, aby złożyć wniosek o wprowadzenie pod głosowanie projektu uchwały, który będzie zawierał stawkę 14 zł za odpady segregowane, skoro Rada Miasta odrzuciła projekt uchwały Burmistrza Miasta z autopoprawką.

Przewodniczący RM stwierdził, iż nie ma takiej potrzeby i należałoby obecnie poddać pod głosowanie projekt zawierający stawkę 14 zł.

Radny J. Bruździak zaproponował, aby uściślić kwestię nad czym głosowała Rada Miasta czy projektem z autopoprawką, czy nad samą autopoprawką. Oznajmił, iż w porządku obrad była uchwała z autopoprawką i została odrzucona. Zwrócił się z prośbą o sprostowanie kwestii kolejnego głosowania, aby nie pojawił się jakiegokolwiek kłopoty w nadzorze prawnym i docelowo nie została zaskarżona uchwałą Rady Miasta. Przypomniał, że wcześniej na Sesji RM wnioskował o uporządkowanie tego i przemyślenie procedury głosowania. Zaproponował jednocześnie przerwę dla ustalenia wykładni.

Przewodniczący RM ogłosił 15-sto minutową przerwę.

Ad.11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, wykorzystywanych jedynie przez część roku

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Kierownika Wydziału IOŚ Urzędu Miasta w/m Magdalena Bręskiewicz**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/30/19** w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, wykorzystywanych jedynie przez część roku – **zał. Nr 8** do protokołu.

Ad.12. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegata Gminy Miejskiej Kamienna Góra do Euroregionu Nysa

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Sekretarz Miasta Arkadiusz Wileński**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/31/19** w sprawie wyboru delegata Gminy Miejskiej Kamienna Góra do Euroregionu Nysa – **zał. Nr 9** do protokołu.

Ad.13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulic Legnickiej i Wałbrzyskiej w Kamiennej Górze

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Z-ca Kierownika Wydziału WM Urzędu Miasta w/m Andrzej Omachel**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/32/19** w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulic Legnickiej i Wałbrzyskiej w Kamiennej Górze – **zał. Nr 10** do protokołu.

Ad.14. Podjęcie uchwały w sprawie aktualności studium i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Kamiennej Góry

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Z-ca Kierownika Wydziału WM Urzędu Miasta w/m Andrzej Omachel**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Wiceprzewodnicząca RM Violetta Majak zapytała, czy projekt ten rozstrzyga sprawę zabudowy śródmiejskiej przy ul. Słonecznej?

Z-ca Kierownika Wydziału WM odpowiedział twierdząco i jednocześnie poinformował, że od momentu sporządzania przez Urząd Miasta opracowań planistycznych we własnym zakresie, wszystkie projekty powtarzają w studium obszar śródmieścia. Dodał, że plan ten również wyjaśniałby tą sprawę.

Wiceprzewodnicząca RM V. Majak zapytała, czy po przegłosowaniu niniejszego projektu uchwały będzie możliwe zagęszczenie zabudowy w rejonie ul. Słonecznej?

Z-ca Kierownika Wydziału WM odpowiedział przecząco i jednocześnie wyjaśnił, iż zmiana planu w rejonie ul. M. Skłodowskiej-Curie jest odrębną procedurą planistyczną. Dodał, że obecnie przedstawiony projekt aktualności studium nie ma związku z uchwałą, o której wspomniała radna. Nadmienił, że uchwała obecnie omawiana pokazuje jakie są najbliższe zadania Gminy Miejskiej Kamienna Góra i burmistrza w zakresie przygotowania planistycznego gminy do życia.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/33/19** w sprawie aktualności studium i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Kamiennej Góry – **zał. Nr 11** do protokołu.

Ad.15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Stałych Komisji Rady Miasta Kamienna Góra

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Wiceprzewodnicząca RM Violetta Majak**.

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

Przewodniczący RM stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/34/19** zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Stałych Komisji Rady Miasta Kamienna Góra – **zał. Nr 12** do protokołu.

Ad.16. Interpelacje i zapytania

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby przedstawić jakieś interpelacje, bądź zapytania do Burmistrza Miasta?

Wiceprzewodniczący RM J. Basta:

- 1) przedstawił zapytanie w sprawie odpowiedniego zabezpieczenia interesów Gminy Miejskiej w procesie sądowym dotyczącym remontu Centrum Kultury? - **zał. Nr 13** do protokołu.

Radny W. Sobiechowski:

- 1) przedstawił zapytanie w sprawie opracowania dokumentacji technicznej oraz kompleksowego wykonania części ul. Legnickiej i ul. Małej o długości ok. 230 m, na odcinku od ul. Legnickiej do przebudowanej ul. Małej – budynek nr 21 (szacunkowy koszt inwestycji to 585 tys. zł)? - **zał. Nr 14** do protokołu;
- 2) przedstawił zapytanie dotyczące opracowania dokumentacji technicznej oraz kompleksowego wykonania dalszej części ul. Małej o długości ok. 170 m, w kierunku zabudowy jednorodzinnej o numerach parzystych 2-22 (szacunkowy koszt inwestycji to 415 tys. zł)? - **zał. Nr 15** do protokołu;
- 3) przedstawił zapytanie w sprawie opracowania dokumentacji technicznej oraz kompleksowego wykonania części ul. Legnickiej na odcinku o długości ok. 120 m, prowadzącym w kierunku warsztatu samochodowego (szacunkowy koszt inwestycji to 270 tys. zł)? - **zał. Nr 16** do protokołu.

Ad.17. Wnioski

Przewodniczący RM zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś wnioski?

Radny A. Grzyb:

- 1) zgłosił wniosek o zabezpieczanie w przyszłych budżetach miasta Kamienna

Góra środków finansowych na zbrojenia terenów, które są przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe;

- 2) zgłosił prośbę o podjęcie działań zmierzających do jak najszybszego przekazania aportem majątku Gminy Miejskiej, w postaci układu przewodów wodociągowych i kanalizacyjnych z urządzeniami tworzącymi tą sieć, do MPWiK Sp. z o.o. w Kamiennej Górze.

Ad.11.Sprawy różne

Przewodniczący RM poinformował zgromadzonych, iż do Biura Rady Miasta wpłynęło pismo Pani D.G. o umożliwienie zabrania głosu na Sesji Rady Miasta /zał. Nr 17 do protokołu/. Dodał, iż w imieniu wnioskującej głos na Sesji RM zabierze Pani D. Ś.

Pani D. Ś. przedstawiła stanowisko osób sprzedających na targu dotyczące powrotu „blaszaków” na płytę nowego placu targowego. Poinformowała, iż nikt nie rozmawiał z nimi na temat remontu targu i nie dyskutował o potrzebach handlujących. Obecnie został wybudowany nowoczesny obiekt, który wygląda bardzo dobrze, ale jest нефункциональный. Zostało wybudowanych 7 boksów o łącznej powierzchni 88 m², a handlujących dotychczas w tej formie jest 12 i ich stanowiska miały łączną powierzchnię 200 m². Przypomniała, że to na dzierżawcach spoczywa obowiązek płacenia faktur za korzystanie i dzięki temu utrzymywany jest plac targowy. Dodała, że zgodnie z projektem, 30% powierzchni nowej płyty targowiska w części górnej i dolnej mieli zajmować rolnicy. Nadmieniła, że rolnikiem jest osoba, która sprzedaje swoje plony, a nie pośredniczy w handlu takimi produktami. Na naszym targu jest obecnie 4-5 takich osób, a resztę stanowią pośrednicy. Zapytała przy tym, z czego miasto chce utrzymywać targ, skoro ma w zamiarze wyeliminowanie handlujących z boksów blaszanych? Odniosła wrażenie, iż nowy targ był stawiany dla kogoś innego, a nie dla nich stałych płatników. Podkreśliła, że jeśli przedstawiciele Gminy Miejskiej nie poprą ich postulatów, to tym samym zdyskryminują ich na rzecz szarej strefy, np. handlowców z Bułgarii, którzy skutecznie sprzedają bezprawnie. Poinformowała również, że po ostatnim spotkaniu kupców z Z-cą Burmistrza Miasta okazało się, że Urząd Miasta prowadzi również rozmowy z prywatnym przedsiębiorcą, który kupił pawilon handlowy przy ul. S. Staszica przy targu. Zaznaczyła, że handlowcy z blaszaków nie zgadzają się absolutnie na przeniesienie ich w tamto miejsce, albo na jego obrzeża. Wyraziła obawy wszystkich, iż niepewna jest w tej sytuacji stawka czynszu dla tej osoby prywatnej oraz okres wynajmu, które zawsze mogą ulec zmianie. Ponadto zauważyła, że proponowany teren nie jest w żaden sposób zabezpieczony, gdyż nie ma oświetlenia, bram, czy ochrony. Nie jest to obszar bezpieczny dla handlarzy z blaszaków, których konstrukcja nie jest zakotwiczona. Przez to żadna firma nie chce takiego obiektu ubezpieczyć. Podkreśliła, że takie burzliwe rozmowy z przedstawicielami miasta trwają już od zeszłego roku. Dodała, że podczas rozmów z byłym już burmistrzem Krzysztofem Świątkiem uzyskali oni jego wstępną zgodę na handel na nowym targu. Przy tych negocjacjach uczestniczyła Kierownik Wydziału IOŚ Urzędu Miasta w/m, które może to potwierdzić bo jest obecna na dzisiejszej sesji. Stwierdziła, że wówczas nikt z Ratusza nie zasłaniał się milionowymi karami, jeśli blaszaki wrócą na płytę nowego targu. Zwróciła się przy tym z prośbą o przedstawienie konkretnych przepisów ustaw, które o tym informują. Podkreśliła, że z posiadanej przez nich wiedzy wynika, że targ jest realizowany z funduszy na dofinansowanie terenów wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie. Podsumowując

wypowiedź zaznaczyła, że każdy handlujący podejmował pracę na targu z pełną świadomością rezygnacji z lokalu. Każdy z handlujących ma inną sytuację życiową, ale taką formą pracy stara się być samodzielny i zapewnić byt swojej rodzinie. Zwróciła się z prośbą, aby ponownie rozpatrzyć decyzję w Ratuszu, pochylić się nad tą sprawą i nie zabierać im dorobku. Zaprosiła jednocześnie burmistrza na targ na początku ich godzin pracy, aby zobaczył ich wysiłek, jaki wkładają nawet już w samo rozstawienie towaru. Wyraziła niezrozumienie dla tej sytuacji, gdzie tak naprawdę płyta targu była remontowana dla ich potrzeb i wygód, a teraz przez zmianę decyzji mają oni tak łatwo zrezygnować z handlu. Obecnie po zakończeniu części remontu okazuje się, że miejsc jest zbyt mało i są one za małe na potrzeby handlu. Sytuacja ta doprowadziła również do kłótni i sporów między samymi handlującymi z blaszaków. Trwa bowiem wyścig do PGK Sanikom o miejsca w boksach. Nadmieniła, że przy planach remontu targu rok temu nikt nie zastaniał się z Ratusza prawem budowlanym i nie mówił, że np. postawiony za 5 tys. zł boks będzie musiał być po remoncie oddalony od płotu o 3 m. Poddała pod rozważenie pytanie, co jest w tym momencie ważniejsze, ludzie tam pracujący, czy przepisy prawne, które były do tej pory obchodzone. Poinformowała, że na sesji obecni są też inni sprzedawcy handlujący z blaszaków i chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i wątpliwości, jeśli się pojawią wśród zgromadzonych.

BM poinformował, że na wszystkie przedstawione wyżej przez radnych zapytania zostanie udzielona pisemna odpowiedź. Nawiązał do wniosków radnego A. Grzyba i jednocześnie zauważył, że w jego wypowiedzi nastąpiła ogromna rozbieżność. Radny z jednej strony widzi, iż miasto się wyludniło przez ostatnie 20 lat, bo nic nie jest robione w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Z drugiej zaś stawia zarzut, że zbrojeniem zajmie się nasza spółka MPWiK. Uprzedził radnego, że nie będzie to realizowane kosztem żadnych zadań realizowanych przez spółkę. Ponadto ta budowa będzie realizowana tylko w tym zakresie, jaki ma MPWiK. Na pewno nie będą oni budowali tam drogi, oświetlenia czy chodnika. Spółka będzie tylko pomagała uzbroić te działki. Zaznaczył, że miasto będzie realizowało to zadanie mimo tego, iż nie było to przewidziane w budżecie. Stwierdził, iż nie wyobraża sobie przez kolejny rok bezczynności w tej sprawie oraz tego, że miasto nie odda pod budowę żadnych działek. Jednocześnie zastrzegł, że nie będzie pozwalał sobie na błąd poprzednika, który sprzedawał działki nieuzbrojone. Obecnie ludzie, którzy nabyli takie działki, przychodzą do Ratusza z żądaniami przyłączenia wszystkich mediów niezbędnych w mieście. Dodał, że wszystko będzie robione po kolei w etapach, własnym kosztem po to, aby nie wydawać zbędnych pieniędzy na zleceniobiorców. Zwrócił się do radnych z prośbą, aby dali jemu i Skarbnikowi większą swobodę działania w tym temacie. Nadmienił, że postarają się wspólnie znaleźć pieniądze na ten cel i działki udostępnić. Natomiast jeśli radni wprowadzą to w przyszłym roku do budżetu, to miasto będzie mogło pójść w tym zakresie szerszym frontem. Przypomniał, że oprócz działek przy ul. Leśnej, posiadamy wspólnie ze SM „Szarotka” 26-29 działek pod zabudowę jednorodziną powyżej ul. Krzeszowskiej. Poza tym musimy wówczas jeszcze wybudować drogę dojazdową do tych działek, zgodnie z zawartym z SM „Szarotka” porozumieniem.

Radny A. Grzyb uściślił, iż jego wniosek było postawiony na przyszłość i dla ujmowania w przyszłych budżetach miasta środków na zbrojenia działek pod budownictwa mieszkaniowe w mieście.

Przewodniczący RM zwrócił się z prośbą do BM o przedstawienie przez niego stanowiska w sprawie umiejscowienia na nowej płycie targu blaszaków i udzielenie odpowiedzi zgromadzonym na sali witrażowej handlowcom.

BM przypomniał, iż przez 30 lat prowadził własną działalność i doskonale rozumie przybyłych na sesję handlowców i ich popiera w tym, aby nadal prowadzili swoje interesy. Zaznaczył jednak, że obecnie pełni inną funkcję i ma za zadanie przede wszystkim pilnować środków finansowych w samorządzie. Podkreślił, iż z jednej strony są środki uiszczane jako dzierżawa przez kupców, a z drugiej milionowa kara za nie przestrzeganie ustaleń w projekcie. Wyraził ubolewanie nad tym, że nikt nie skonsultował planów remontu z handlowcami. Zgodził się z wypowiedzią zainteresowanej, iż takie decyzje należy konsultować z zainteresowanymi i z tym, że inwestycja ta była wykonywana głównie dla Kamiennogórczan i handlujących na targu. Poinformował, że ma bardzo wiele zgłaszanych przez mieszkańców zapewnień poprzedniego burmistrza o różnych rzeczach, ale za to nie odpowiada. Zaznaczył, że zdaje sobie doskonale sprawę z ciągłości władzy i dlatego wyraża zgodę na powrót na płytę targu na następujących warunkach: 7 boksów murowanych do zagospodarowania, 5 nowych, jednolitych boksów które miasto wybuduje i dzięki temu spełniona zostanie ustalona powierzchnia do zagospodarowania. Podkreślił, iż propozycja wspomniana przez zainteresowaną jest jednym z rozwiązań tymczasowych.

Pani D. Ś. stwierdziła, iż wszyscy doskonale wiedzą, że miasto nie otrzyma żadnej milionowej kary, jeśli blaszaki wrócą na płytę targu. Nie są to bowiem obiekty trwałe, które szpecą wygląd nowego targu. Uznała za nieporozumienie takie podejście, zgodnie z którym powodem odmowy powrotu do handlu na targu z blaszaków jest ich wygląd. Podkreśliła, iż w roku ubiegłym zrezygnowała ze świadczeń pielęgnacyjnych po to, aby móc wrócić do handlu z blaszaka. Nikt wówczas nie wspomniał słowem, iż nie będzie możliwości powrotu na płytę targu. Podkreśliła, że wyrażenie zgody na handel z blaszaków to tylko kwestia dobrych chęci z Ratuszu i dodała, że każdy przepis można obejść jeśli ma służyć mieszkańcom. Dodała, że taką decyzją odmowną chcą pracownicy Ratusza wygryźć pracujących na targu po 30 lat i to tylko dlatego, że nie można postawić tam blaszaków. Jednocześnie zapytała, jak po likwidacji blaszaków miałyby wyglądać przechowywanie towaru, czy każdy byłby zmuszony codziennie wyładować i składować towar? Zaznaczyła, że większość z osób nie ma możliwości transportu towaru i nie może go np. przetrzymać w domu. Zapytała również, czy w sytuacji braku nawet zwrotu za koszt blaszaka przez rok i braku zysków handlowców, należałoby rozważać głównie kwestie estetyczne na targu? Uznała za najważniejsze dobro handlujących i godne warunki pracy. Jednocześnie uznała propozycję BM dotyczącą przeniesienia handlowców pod właściciela prywatnego za bardzo niepewną. Przypomniała, że taka osoba może w każdej chwili zwiększyć czynsz dla handlujących i wówczas zostaną oni zostawieni sami sobie z tym problemem. Podkreśliła, że handlowanie na targu powoli odchodzi w zapomnienie i utrzymywane jest tylko dzięki nim. Poddała pod zastanowienie sens wydawania milionów na remont tego obiektu, skoro handlarze nie będą mogli tam sprzedawać. Zapytała BM, czy ma odwagę powiedzieć całym rodzinom handlującym na targu i czerpiącym tylko z tego dochody, że przez estetykę i trawnik nie będą mogli sprzedawać na targu?

BM odpowiedział, iż ma odwagę bronić swojej decyzji z uwagi na finanse miasta, a nie wspomnianą przez zainteresowaną estetykę. Jednocześnie zaproponował powrót wszystkich handlujących z blaszaków na płytę targu, jeśli zapewnią milion na karę. Jednocześnie

poprosił, aby nie powoływać się na poprzedniego burmistrza i nie słuchać bzdur, które przekazuje w wypowiedziach. Uznał, iż poprzednik nadal uprawia kampanię, bo nie może się pogodzić z wynikami wyborów samorządowych. Podkreślił raz jeszcze, iż w Ratuszu nikt nie chce wykończyć czy usunąć dotychczasowych handlujących z targu. Chodzi jednak o to, aby handlujący poszli też w tej sytuacji na kompromis i zgodzili się na pewne propozycje. Jednocześnie dodał, że handlujący nie wrócą na płytę targu z blaszakami.

Pani D. Ś. zwróciła się z prośbą o pokazanie na sesji pisma, w którym stwierdzone jest, że z powodu powrotu blaszaków na płytę targu będzie nałożona na miasto milionowa kara. Jednocześnie zaznaczyła, że we wszystkich negocjacjach handlarzy z ubiegłym BM była obecna Kierownik Wydziału IOŚ i może potwierdzić, że wówczas padła po burzliwej dyskusji decyzja, iż blaszaki po remoncie będą mogły wrócić do handlu na targu. Jednocześnie wyraziła zastanowienie, dlaczego ówczesny burmistrz Krzysztof Świątek mógł wyrazić taką zgodę i zapytała, czy był on pod inną literą prawa?

BM ponownie podkreślił swoje wcześniejsze stanowisko przedstawione podczas rozmów z handlującymi z blaszaków i poinformował, że jest określony procent powierzchni na nowej płycie targu, którą muszą zająć rolnicy. Po remoncie zostało wszystko zmierzone kilkakrotnie i okazało się, że blaszaki nie zmieszczą się na targu.

Radna D. Kurnyta stwierdziła, iż obecna dyskusja i cała sytuacja wywołała zbyt duże emocje na sali. Wyraziła zrozumienie dla argumentów przedstawionych przez osoby handlujące z blaszaków i jednocześnie poinformowała BM, że radni odbyli spotkanie na targu z handlującymi i wizję lokalną w ubiegły piątek. Dodatkowo ustalono spotkanie na sali witrażowej również w piątek. Zaznaczyła, że podczas wizji targu oceniono, iż na górnej części targu, przy zachowaniu 30% powierzchni dla rolników, można wygospodarować miejsce dla blaszaków, które znajdowałyby się przy ogrodzeniu z siedzibą KPP w Kamiennej Górze. Po znalezieniu takiego rozwiązania, ustalono chęć spotkania, aby znaleźć odpowiednie rozwiązanie dla tej sytuacji i przedstawienia pomysłów np. dotyczących ujednoczenia barwy blaszaków. Zaapelowała do BM, aby coś z tym zrobić i samemu naocznie stwierdzić taką możliwość podczas wizji na targu. Jednocześnie wyraziła duże zdziwienie, iż zarządcą zgodził się na dzierżawę trzech boksów dla jednej osoby, jak wszystkich łącznie zostało wybudowanych 7. Podkreśliła przy tym, że jest wola radnych dla dalszego handlu na targu przez osoby sprzedające towary z blaszaków i zaznaczyła, iż nie wyobraża sobie, aby zaprzestali oni swoją działalność. Niemniej jednak poprosiła o wyciszenie emocji osoby handlujące na targu i podjęcie próby dalszej dyskusji. Zauważyła bowiem, że przy inwestycjach z dofinansowaniem unijnym wszystko musi być ściśle przestrzegane, aby projekt został zaakceptowany, właściwie rozliczony i nie trzeba było zwracać dotacji, bądź nie została by naliczona kara.

Radna Regina Komorowska zapytała Kierownika Wydziału IOŚ, co się zmieniło od czasu negocjacji w sprawie targu z handlującymi przez ubiegłego Burmistrza Krzysztofa Świątkę, do momentu obecnych rozmów? Wówczas bowiem podczas dyskusji udzielono zgody na powrót blaszaków na płytę targu po remoncie, a obecnie nie ma takiej możliwości i twierdzi się, że będą z tego tytułu naliczone milionowe kary.

BM odpowiedział, iż w ubiegłej kadencji dochodziło w Ratuszu do sytuacji, gdzie Burmistrz często stwierdzał w trudnych sprawach że „jakoś to będzie”. Dlatego też Kierownik Wydziału

IOŚ powtarzała taką wersję osobom handlującym na targu. Sam zaznaczył, iż decyzja w tej sprawie będzie wyglądała następująco: zostanie udostępnionych 7 boksów murowanych – każdemu po jednym, a także 5 nowych stanowisk – wybudowanych przez Urząd Miasta, bo tylko tyle się tam zmieści. Zapytał również, czy osoby przybyłe na sesję są w stanie tą propozycję zrozumieć i przyjąć?

Radny W. Sobiechowski uściślił, iż sugerowana kara za niespełnienie warunków określonych w projekcie nie będzie wynosiła milion złotych, tylko ponad 900 tys. zł. Ponadto zaznaczył, iż zwrot nastąpi wówczas, jeśli nie zostaną zachowane pewne proporcje. Przypomniał proporcje, które wyglądają następująco: musi być zapewnione dla rolników 30-31% ogólnej powierzchni handlowej, tj. ok. 290 m². Dotyczy to łącznie górnego placu targowego i dolnego. Nie jest zatem powiedziane, iż osoby handlujące z blaszaków muszą tylko prowadzić sprzedaż na górnej części. Jedynym problemem jest zapewnienie drogi dojazdowej, która umożliwi pojazdom wjazd i wyjazd z płyty targu. Przypomniał o swojej propozycji rozrysowania tego przejazdu, dzięki której możliwe byłoby ominięcie tzw. pułapek budowlanych tj. linii zabudowy i 3 m linii od granicy działki. Sugerował, aby właśnie tam umiejscowić samochody. Zauważył jednak po obecnej dyskusji, że głównym celem jest nie znalezienie kompromisu, ale chęć zablokowania powrotu na nową płytę targu boksów blaszanych.

BM przerwał wypowiedź radnego i stwierdził, iż jego słowa są demagogią i nie może ich słuchać. Zapytał radnego, czy zna się lepiej na przepisach od architekta i specjalistów z Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta, że wspomina o odpowiedniej ilości miejsca na targu dla blaszaków? Zwrócił się do radnego z prośbą, aby nie „ściemniać” przybyłych na sesję osób.

Przewodniczący RM zwrócił się z prośbą o zachowanie spokoju i normalną dyskusję.

Radny W. Sobiechowski podkreślił, że w swojej wypowiedzi zaakcentował prośbę o „rozważenie” jego propozycji.

BM stwierdził, iż było to rozważane już 36 razy i nadal nie ma woli.

Radny W. Sobiechowski zauważył, że wg informacji BM była ta propozycja rozrysowana, ale do dziś nikt z radnych jej nie widział. Poprosił BM, aby był bardziej precyzyjny. Jednocześnie wyraził zastanowienie, skąd miasto pozyska środki na budowę 5 nowych boksów, skoro na targowisko zostało wydatkowanych już 2,7 mln. zł i nie ma przewidzianych w budżecie na 2019 r. dodatkowych pieniędzy na ten cel? Stwierdził, że w mieście brakuje pieniędzy na remont substancji komunalnej, która się sypie, ale będą pieniądze na jednolite boksy, które mają poprawić estetykę targu. Uznał również za niezrozumiały pomysł ulokowania osób handlujących z blaszaków na terenie wykupionym przez właściciela prywatnego, gdyż wówczas miasto straci kolejne środki z dzierżawy na rzecz tej osoby.

BM stwierdził, iż radny uprawia demagogię i przedstawia informacje niewłaściwe. Podkreślił, iż szuka rozwiązania dla tych kupców, aby mogli handlować na płycie targu, a nie na terenie prywatnego właściciela. Zaznaczył, iż radny na pewno nie znajdzie już żadnego miejsca na targu, gdzie można by umieścić blaszaki.

Radny W. Sobiechowski wyraził sprzeciw i chęć sprostowania tych wypowiedzi.

Przewodniczący RM przerwał dyskusję i udzielił głosu zainteresowanej.

Pani D. Ś. zauważyła, że budowa dodatkowych boksów przedłuży czas powrotu handlujących na targ. Zwróciła się do BM z prośbą o określenie, ile jeszcze będą oni musieli czekać na powrót na płytę targu. Poinformowała, że w czasie ich przenosin ze starego targu na parking stracili oni połowę dochodów. Kupujący nie odwiedzają bowiem już targu tak często, bo nie mają gdzie zaparkować swoich aut. Od ubiegłego roku trwa ta sytuacja i zyski w tym czasie są żadne. Dodała, że sama musi już dokładać do interesu z budżetu domowego. Wyraziła niezrozumienie dla pomysłu dalszego przeczekania przez handlowców na terenie osoby prywatnej i to tylko dla ustawienia estetycznych boksów, które śmiało mogłyby zastąpić ich prywatne boksy. Wyraziła przy tym zastanowienie, czym się będą różniły jedne boksy od drugich? Podkreśliła, że jeśli z Urzędzie Miasta jest wola większej estetyki boksów blaszanych to oni we własnym zakresie wymalują jednym kolorem swoje prywatne boksy. Ponadto uznała, iż w pierwszej kolejności należałoby zapytać handlujących czy są w stanie ponieść koszt zakupu tych nowych boksów? Ponownie zwróciła się z prośbą o udostępnienie pisma, które informuje o nałożeniu kary na Urząd Miasta 900 tys. zł czy 1 mln. zł, aby kupcy mieli się do czego ustosunkować. Przypomniała, że Urząd Miasta do tej pory nie przedstawił pisemnej odpowiedzi na pismo, które zostało wystosowane w roku ubiegłym. Zapytała ponownie, dlaczego w roku ubiegłym dostała zgodę PGK Sanikom na postawienie blaszaka na płycie targu, a na ostatnim spotkaniu z przedstawicielami Urzędu Miasta otrzymała informację, że na postawienie takiego obiektu musi uzyskać zgodę Starostwa Powiatowego? Przypomniała, że przepisy w tym względzie się nie zmieniły, bo o tym zapewnił ją ostatnio przedstawiciel urzędu. Wyraziła rozgoryczenie tym, że nikt rok temu nie poinformował jej z Urzędu Miasta o takiej niepewnej sytuacji, bo może zaoszczędziłaby 5 tys. zł, które przeznaczyła na zakup blaszanego boksu.

Radny W. Sobiechowski stwierdził, że w 2018 r. prawo budowlane zostało pominięte i rzeczywiście było to robione bezprawnie. Wówczas też należało uzyskać zgodę Starostwa Powiatowego. Podkreślił również, że po remoncie powierzchnia targu została znacznie zmniejszona i przez to wcześniej została zgłoszona jego propozycja pod rozważenie. Zwrócił się z prośbą do BM o nie zarzucanie radnemu czegoś, co nie miało miejsca. Uznał argument, iż jeśli szczegółowe wyliczenia nie pozwolą na powrót blaszaków na płytę targu, to wówczas nic już nie będzie można zmienić. Dodał, że jeśli radni otrzymaliby do wglądu propozycję rozrysowania nowego podziału miejsc na targu to nie upieraliby się przy swoich racjach i mogliby je również przedłożyć osobom handlującym na targu. Zaznaczył także, że kara na Gminę Miejską zostanie nałożona wówczas, jak nie zostanie zachowana proporcja 30% powierzchni dla rolników, a nie jak blaszaki wrócą na płytę targu. Poprosił, aby przedstawiać prawdę, a nie straszyć karami.

Radna E. Seweryniak zapytała, czy istnieje możliwość ulokowania rolników pod wiatami, a osoby handlujące z blaszaków na górnym parkingu?

Przewodniczący RM przypomniał i jednocześnie zaprosił na spotkanie, które odbędzie się w piątek na Sali witrażowej. Jednocześnie wyraził nadzieję na przemyślenie stanowiska przez BM i uwzględnienie ewentualnych uwag zgłaszanych przez radnych, czy osoby przybyłe na sesję.

Pani D. Ś. zapytała BM, czy posiada monopol na władzę i słucha uwag mieszkańców? Stwierdziła, że dla niego ważniejsza jest estetyka miasta, kosztem utraty pracy przez ludzi handlujących na targu od 30 lat. Zwróciła się z prośbą o pochylenie się nad ich problemem i jednocześnie przypomniała, że każdy z nich płaci czynsze. Przypomniała o tym, iż obowiązuje w Polsce ciągłość władzy i nie powinno się zmieniać zgody, której udzielił im poprzedni burmistrz. Poza tym uznała, iż mimo niekomfortowej sytuacji dla Kierownika Wydziału IOŚ, powinna się ona wypowiedzieć w tej sprawie, bo uczestniczyła w rozmowach z nimi od roku. Wyraziła zastanowienie nad tym, dlaczego BM broni jej dostępu do wypowiedzi i nadzieję, że może kierownik opowie się po ich stronie?

BM zaproponował, aby uspokoić emocje i trochę pomilczeć. Zaznaczył ponownie, że popiera osoby handlujące na targu i chciałby z całej siły im pomóc. Muszą oni jednak zrozumieć, że nie chodzi mu o estetykę targu, ale np. o różnorodne rozmiary użytkowanych blaszaków. Architekt i budowlańcy z Wydziału Inwestycji obliczyli, że te obiekty nie mieszczą się w tych nowych obszarach targu. Sam nawet zaproponował, aby dobudować kilka metrów powierzchni targu i zmieścić wówczas na płycie osoby handlujące z blaszaków. Otrzymał jednak informację do architekta, iż nie jest to możliwe. Wobec powyższego poprosił, aby nie winić go za błędne decyzje poprzednika. Podkreślił przy tym, iż zdaje sobie sprawę z cierpienia handlarzy, ale w celu ich zmniejszenia przedstawił propozycję związaną z miejscami handlu, tj.: 7 punktów murowanych – dla każdego po jednym oraz 5 nowych stanowisk o mniejszych rozmiarach – tylko tyle się zmieści, aby spełnić normy i wykonać postanowienia umowy o dofinansowanie. Zaznaczył ponownie, że nie chodzi o estetykę targu po remoncie, ale o wielkość blaszaków. Jest to zapisane w umowie i trzeba tych zapisów przestrzegać. Jeśli ich nie będziemy przestrzegać, wówczas zostaniemy zmuszeni do oddania dotacji, co miało już miejsce w Kamiennej Górze. Jeszcze raz zwrócił się do przybyłych osób z prośbą o poszukanie wśród siebie kompromisu i zaapelował o niego. Dodał, że boksy murowane są nowe, estetyczne i zamknięte.

Pani D. Ś. odpowiedziała, że te boksy są zbyt małe dla pomieszczenia ich towaru. Zauważyła, że BM nie wie o tym, bo nawet nie pochylił się nad ich problemem i nie przyjął zaproszenia do wizji lokalnej i spotkania na targu.

Pani D. G. poinformowała, że 6 wybudowanych boksów mogłoby stanowić pomieszczenia łącznie dla 2 osób. Zapytała przy tym, z czego mają korzystać inni handlarze, których jest łącznie 13?

BM przypomniał, że nie uczestniczył w ubiegłej kadencji w tworzeniu tego projektu i nie konsultował tego z handlarzami. Nie jest również odpowiedzialny za podpisanie takiej umowy, ani za to że targ po remoncie jest niefunkcjonalny. Nie było też wówczas nikogo, kto by zaprotestował przeciw takiemu rozwiązaniu. Obecnie musimy przez to znaleźć sposób, co zrobić z tym problemem. Jego propozycja jest wynikiem wielu spotkań z urzędnikami, którzy rozpatrywali przeróżne możliwości rozwiązań. Poinformował, iż wzbudzą w nim irytację stwierdzenia niektórych radnych, iż są możliwe do zastosowania inne rozwiązania, ale Urząd Miasta się upiera i nie chce ich wprowadzić. Zaprzeczył takim stwierdzeniom.

Pani D. G. stwierdziła, iż w każdej sytuacji można znaleźć jakieś rozwiązanie, tylko potrzebne są odpowiednie chęci. Podkreśliła, że sami handlujący mierzyli teren nowego targu i ocenili, iż na płycie mieszczą się i rolnicy i oni z blaszakami i zostanie nawet jeszcze część terenu

zielonego. Zwróciła się z ponowną prośbą o analizę sytuacji i znalezienie odpowiedniego miejsca.

Radny W. Sobiechowski zaznaczył, że radni nie zdecydowali o tym jak ma wyglądać targ po remoncie, ale tylko przeznaczali środki na to zadanie. Przypomniał, że sam wówczas był przeciw tej inwestycji, bo zabierano na remont targu pieniądze z zadania dotyczącego remontu łącznika ul. Ks. Bolka I z ul. Wałbrzyską. Zwrócił się z prośbą, aby nie odnosić wrażenia, że to on ciągle podburza handlujących na targu. On tylko na spotkaniu na targu zaproponował, aby rozważyć odpowiednie ułożenie aut rolników i rozrysowanie tego, co w konsekwencji może pozwoli na lepsze wykorzystanie płyty targu. Przypomniał, że zgodnie z przepisami osoby handlujące z pojazdu, tzw. rolnicy muszą mieć zapewniony bezpieczny wjazd i wyjazd z targu. Podtrzymał więc propozycję rozrysowania tego, aby mieć możliwość oceny. Poza tym zgodził się z faktem, iż obecny BM szukał wielu rozwiązań dla powiększenia terenu targu dla handlarzy. Zauważył też, że jest to niemożliwe i wówczas narażamy miasto na utratę dofinansowania, bo targowisko po remoncie wyglądałoby inaczej, niż w projekcie. Stwierdził, iż najgorszym rozwiązaniem było to, że już na początku projektowania zabrano znaczną ilość miejsca z targowiska. Zaaapelował ponownie o spokojne rozrysowanie pomysłu radnego, który jeśli byłby możliwy do realizacji, to na pewno ucieszyłby wszystkich zgromadzonych. Ponadto przypomniał o problemie tzw. „małych szczęk”, które mają wymiar 2x3 m. i też w tym przypadku jest problem ustawienia ludzi w tych pomieszczeniach. Podkreślił, iż jest to wyzwaniem obecnie, aby pomieścić wszystkich handlujących na nowej płycie targu. Zauważył, że w całej tej sytuacji nie należy oskarżać jednego, czy drugiego radnego, ale starać się raczej sprawdzić pomysły. Takie oskarżenia do niczego nie doprowadzą, o czym świadczy najlepiej przykład w ubiegłej kadencji. Wówczas obecny BM, będąc radnym z wieloma rzeczami się nie zgadzał i był niezadowolony, a teraz stosuje te same metody.

Pani D. Ś. stwierdziła, że jeśli lokalne władze samorządowe boją się podjąć taką decyzję, to może handlujący muszą się zwrócić z wnioskiem do organu wyższego rzędu.

Przewodniczący RM podkreślił, że radni są za pomysłem handlujących, spotykają się z nimi i chcą przekonywać pracowników Urzędu Miasta. Poprosił, aby nie straszyć radnych wyższą instancją.

Pani D. Ś. wyjaśniła, iż nie było to jej intencją w wypowiedzi i chodziło jej raczej o to, aby znaleźć rozwiązanie u wyższej instancji, która wydawała środki na dofinansowanie.

Przewodniczący RM zaproponował, aby wstrzymać się z takimi decyzjami do piątkowego spotkania. Wówczas może BM zaproponuje też jakieś inne ciekawe rozwiązanie tego problemu. Uznał, iż najważniejsze jest dyskusowanie o problemie i podkreślił, że w całej tej sytuacji najważniejszy jest człowiek.

Radna E. Seweryniak zapytała, czy istnieje możliwość aneksowania umowy i zmniejszenia wymagalnej obecnie powierzchni targowej dla rolników np. na wniosek Rady Miasta i ludzi handlujących na targu? Stwierdził, iż taka próba nic nas nie kosztuje.

Wiceprzewodniczący RM J. Basta zaproponował, aby powołać zespół do rozwiązania tego problemu, który mógłby się składać z pracowników Urzędu Miasta, kupców i radnych. Taki

zespół mógłby szybciej osiągnąć kompromis i zbliżyć strony do porozumienia. Uznał, iż obecna na sesji dyskusja nie prowadzi do niczego i tylko powoduje narastanie konfliktu. Za niezrozumiałą uznał sytuację, w której obecnie na sesji „wszyscy chcą, a nikt nie może lub nie chce”. Zaproponował, aby spokojnie porozmawiać i niech wąskie grono poszuka kompromisu.

BM uznał, iż propozycja Wiceprzewodniczącego RM jest bardzo cenna i zaznaczył, że pierwszy „posypie głowę popiołem”, jak ten zespół znajdzie rozwiązanie dla tego problemu. Jeśli tak się stanie to będzie znaczyło, iż ktoś w Urzędzie Miasta wprowadził BM w błąd. Było to bowiem liczone wielokrotnie i okazywało się zawsze, że nie ma takiej możliwości. Podkreślił, że zgodnie z propozycją wydeleguje kompetentną osobę do zespołu z Urzędu Miasta, która wspólnie z przedstawicielami radnych i kupców jeszcze raz przeglądnie umowy, dokumenty i oceni stan faktyczny w celu rozwiązania problemu. Wówczas jeśli znajdzie się rozwiązanie, które nie narazi miasta na kłopoty finansowe i prawne, to będzie tak samo szczęśliwy, jak osoby handlujące. Jednocześnie zwrócił się z prośbą do kupców, czy uznają oni dotychczasową propozycję Urzędu Miasta, jeśli powołany zespół nie znajdzie innego lepszego rozwiązania dla tego problemu? Stwierdził przy tym, że wtedy będą zmuszeni zgodzić się na kompromis, który obecnie proponuje BM. Podkreślił również, że ma jak najszczerszą wolę tego, aby handlarze z blaszaków nadal pracowali na płycie targu. Na zakończenie zadeklarował, że ze strony BM będą delegowane 1-2 osoby, ale poprosił również o wzajemny posłuch w tym zespole.

Radny M. Łobos zwrócił się z prośbą do BM o pochylenie się nad problemem osób, które przybyły na dzisiejszą Sesję Rady. Przypomniał, że pracują oni bardzo ciężko i rzetelnie oraz, że płacą w naszym mieście podatki.

Radny A. Grzyb poinformował BM, że nie rozumiał on intencji radnego zgłoszonej we wniosku wcześniej na sesji. Podkreślił, iż nie jest on przeciwnikiem zbrojenia terenów przez MPWiK. Chciałby jednak, aby otrzymała ta spółka za to zadanie dodatkowe pieniądze z budżetu miasta, a nie angażowała w to opłaty za wodę.

Przewodniczący RM przypomniał przedstawicielom sprzedawców z targu, którzy zaczęli opuszczać salę obrad, iż w piątek na sali witrażowej o godz. 13.00 odbędzie się spotkanie, w celu ustalenia ostatecznego stanowiska w sprawie możliwości wygospodarowania miejsca na nowym targu pod boksy blaszane. Zaproponował, aby wyznaczyli oni przedstawiciele do zespołu.

Przedstawiciele sprzedawców z targowiska zaprosili w piątek na targowisko BM, aby osobiście zobaczył codzienną pracę sprzedawców oraz jak wyglądają nowe zaproponowane stanowiska pracy.

Wiceprzewodnicząca RM V. Majak przypomniała, iż Rada Miasta nie podejmie ostatecznej decyzji w tej sprawie tylko może rozmawiać i stara się być mediatorem między stronami. Podkreśliła, że radni nie chcą jeszcze bardziej zaognić konfliktu i zaznaczył, że BM wykazał jeszcze wolę rozmów. Zrozumiała jednak, że BM nie chce boksów blaszanych na targowisku, tylko woli dobudować nowe boksy. Rada zaś chce w piątek rozmawiać, a sami handlarze powinni we własnym zakresie przeanalizować różne rozwiązania i propozycje. Dodała, że w piątek okaże się dopiero, czy uda się wypracować jakieś porozumienie.

Przewodniczący RM zakończył dyskusję w sprawie targowiska i umożliwił kontynuowanie wypowiedzi radnemu A. Grzybowi.

Przedstawiciele sprzedawców z targowiska opuścili salę obrad.

Radny A. Grzyb przedstawiła następujące zagadnienia dotyczące poniższych kwestii:

- 1) wyraził zadowolenie, iż BM podjął decyzję o zbrojeniu działek w rejonie ul. Krzeszowskiej, które następnie będzie można zbyć. Wyjaśnił jednak, że jemu we wniosku chodziło o zabezpieczenia na przyszłość w budżetach miasta środków finansowych na zbrojenie terenów pod zabudowę. Przypomniał, iż zbrojenie terenu nie ogranicza się tylko do sieci wod.-kan., ale obejmuje jeszcze energetykę czy gaz. Obecnie jednak spółka wykona tam przyłącza, ale kosztem jakiegoś zadania zaplanowanego do realizacji w 2019 r. Natomiast przy dodatkowych środkach w budżecie mogłaby realizować to zbrojenie bez obaw finansowych. Dodał, że jest zwolennikiem wykonywania takich zadań przez nasze spółki, a przeciwnikiem ich zlecenia podmiotom zewnętrznym;
- 2) nawiązał do interpelacji radnego Ł. Sławińskiego z IV Sesji Rady Miasta dotyczącej przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność i zauważył, że np. w Warszawie Rada Miasta podjęła uchwałę o 80% bonifikacie dla gruntów miejskich, a dla Skarbu Państwa 60% bonifikaty. W Kamiennej Górze natomiast doszło do podwyżki o ponad 100%. Nadmienił, że było to wynikiem uaktualnienia w 2018 r. przez Urząd Miasta opłat za wieczyste użytkowanie i zlecenia operatów szacunkowych rzeczoznawcom majątkowym. Przypomniał, że przekształcenie ma się odbywać w oparciu o wartość prawa własności i równa jest wartości wieczystego użytkowania na dzień 1 stycznia. Uznał, iż miasto zapomniało o wieczystych użytkownikach, gdyż zgodnie z art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami powinno do 31 grudnia roku poprzedzającego naliczenie nowej opłaty wysłać do użytkowników wieczystych pisemne wypowiedzenie starej stawki i propozycję nowej. Tego Urząd Miasta nie uczynił. Podkreślił, że sam jest wieczystym użytkownikiem i nie otrzymał stosownego powiadomienia. Nadmienił, że jego zdaniem obowiązujące w tym momencie są stawki z 2017 r., poprzednio obowiązujące, gdyż miasto nie powiadomiło o wprowadzeniu tej zmiany. Obecnie każdy użytkownik wieczysty ma prawo odwołać się od tej decyzji do SKO. Stwierdził, iż dla jednostkowego użytkownika nie będą to znaczne podwyżki, ale już dla całej Spółdzielni Mieszkaniowej „Szarotka” byłyby to znaczne sumy. Poinformował przy tym, że ze strony spółdzielni takie odwołanie zostało już złożone;
- 3) złego stanu budynku przy ul. S. Okrzei 14, który jest własnością Gminy Wiejskiej Kamienna Góra. Przekazał obawy mieszkańców przechodzących koło tej nieruchomości, iż zabezpieczenia ustawione przez gminę są niewystarczające i konstrukcja zabezpieczenia dachu i komin mogą się przewrócić na chodnik i jezdnię. Zwrócił się z prośbą do BM o skierowanie na miejsce odpowiednich służb, w celu oceny sytuacji i w razie stwierdzenia zagrożenia wysłanie stosownego pisma do Wójta Gminy Wiejskiej.

Wiceprzewodniczący RM J. Basta przedstawił zagadnienia dotyczące:

- 1) planów inwestycyjnych związanych z remontem ul. Leśnej. Wyraził zadowolenie, iż w budżecie miasta na 2019 r. zostało ujęte zadanie dotyczące sporządzenia

dokumentacji technicznej na kompleksową budowę tej drogi. Zapytał przy tym, czy w ramach zadania inwestycyjnego dotyczącego wymiany oświetlenia ulicznego w mieście zostaną ustawione lampy wzdłuż ul. Leśnej?;

- 2) planów dotyczących zbiornika wodnego „Zalew”. Przypomniął, że 2 lata temu zostały wpuszczone do zbiornika mikroorganizmy, które miały za zadanie oczyścić wodę. W roku ubiegłym mieszkańcy otrzymali informację, iż proces ten zmierza w dobrym kierunku, ale dla pełnego sukcesu musi być dostarczona do zbiornika odpowiednia ilość wody. Z informacji pracowników Urzędu Miasta wynika, że mnich odpowiedzialny za tą czynność został zniszczony i załamany. Obecnie system doprowadzenia wody musiałby przebiegać przez ul. Leśną. Zapytał, czy prace te zostaną zsynchronizowane z budową nawierzchni ul. Leśnej i oświetleniem, czy raczej będzie wykonany przekop i zostaną one wstrzymane?

Radny J. Bruździak zabrał głos w imieniu Komisji Spraw Społecznych w sprawie przedstawienia uzasadnienia do wniosku KSS o wycofanie z porządku obrad sesji projektu uchwały dotyczącego stypendiów. Poinformował, że nad tym projektem pracowały równoległe służby miejskie i radni z komisji społecznej. Pierwszy na posiedzenia Stałych Komisji trafił projekt BM. Komisja Spraw Społecznych po zapoznaniu się z jego treścią stwierdziła, iż w projekcie zostało zawartych kilka istotnych zmian w stosunku do uchwały o stypendiach dla uczniów gimnazjów, że wymagają one szerszej dyskusji. Pojawiło się przy tym pytanie, czy zapisy te zostały wprowadzone po konsultacjach z zainteresowanymi, czy raczej zostały wprowadzone jako pewne założenia? Zaznaczył, że w projekcie wykluczono ze stypendiów obecnych absolwentów klas 7 i 8, co zdaniem komisji było niedobrym posunięciem. Ponadto ograniczono również liczbę roczników, które będą otrzymywały stypendia z trzech do dwóch. Dodatkowo podniesiono średnią ocen, która umożliwiła otrzymanie stypendiów, z 5,0 na 5,3, co zdaniem radnego jest bardzo drastycznym podniesieniem kryterium. Oprócz tego podniesiono również wymagane zachowanie na wzorowe, a było bardzo dobre. Przez liczbę tych istotnych zmian Komisja uznała, że należałoby przeprowadzić dyskusję w sprawie tego projektu. Nie było to jednak możliwe przez ograniczenia czasowe. Przypomniął, że Przewodniczący RM skierował wniosek do BM o wycofanie z porządku obrad tego projektu, na co nie wyrażona została zgoda. Doszło więc do sytuacji, w której Komisja Spraw Społecznych zgłosiła wniosek o wycofanie z porządku obrad tego projektu i chciałaby po sesji merytorycznie przedyskutować jego treść. Stwierdził, iż intencje radnych i BM są zapewne podobne. Wyraził zastanowienie czy autorzy projektu obliczyli konsekwencje ilościowe tych zmian i czy ktoś będzie w stanie z uczniów spełnić te wszystkie nowe kryteria. Jako przykład podał sytuację, w której uczeń osiąga sukces sportowy na poziomie wojewódzkim czy ogólnopolskim i może nie otrzymać stypendium jeśli nie będzie miał zachowania wzorowego. Jest to częstokroć bardzo trudne do pogodzenia. Zapytał jednocześnie radcę prawnego, czy uchwała o stypendiach dla uczniów szkół podstawowych może wygaszać dotychczasową uchwałę o stypendiach dla uczniów gimnazjów, skoro są to dwa różne zagadnienia? Zgłosił uwagę, iż przy lepszym kontakcie BM z radnymi i częstszych dyskusjach nie doszłoby do tej sytuacji, a projekt mógłby być dziś procedowany. Ponadto przy wcześniejszej rozmowie i wzajemnych uwagach przedstawionych przez obydwa organy, mogłoby nie dojść również do sytuacji z dzisiejszej sesji, związanej z uchwałą o stawkach za odbiór odpadów komunalnych. Zauważył, że jeśli pojawi się jakiś wniosek radnych zmieniający ustalenia to nie znaczy to, iż cała Rada Miasta się do tego przychyli. Nadmieniał, że bezrefleksyjne wprowadzenie autopoprawki wywołało taki skutek, którego nie spodziewał się BM. Odrzucenie uchwały na pewno nie wywołało pozytywnej reakcji ani u BM, ani wśród

radnych. Dodał, że po to zostali wybrani przez mieszkańców na przedstawicieli władzy wykonawczej i uchwałodawczej, aby sprawy rozpatrywać pozytywnie po osiągnięciu jakiegoś kompromisu. Zaznaczył, że obydwie strony są skazane na współpracę i o to zaapelował.

BM odpowiedział na następujące stwierdzenia i zapytania radnych, tj.:

- **radnemu J. Bruździakowi** - podkreślił, iż radny bardzo dobrze i treściwie przemawia oraz zgodził się z stwierdzeniem, iż obydwie organy są w tej kadencji na siebie skazane. Wyraził aprobatę dla propozycji wzajemnych rozmów i wspólnych spotkań, w celu poszukiwaniu pewnego kompromisu. Poinformował jednak, że jego rzadka obecność na posiedzeniach Stałych Komisji wynika z bardzo dużej liczby obowiązków i braku czasu. Dodał, iż nie jest to spowodowane niechęcią spotkań z radnymi. Nadmieniał, że mnogość spraw i spotkań w których uczestniczy jest na tyle duża, że mogła przesłonić doniosłość stypendiów czy spraw związanych z targowiskiem. Nawiązał do sprawy projektu uchwały o stypendiach i poinformował, iż w tym przypadku została zastosowana „kalka” i jeśli wymaga on dyskusji, to będą one prowadzone przy udziale Dyrektora COJ i przedstawiciela Urzędu Miasta. Głównym celem jest jednak to, aby po wprowadzeniu ustaleń proponowanych przez radnych, nie zwiększyła się znacznie liczba uczniów, którzy otrzymywaliby stypendia. Dodał, że w tej sprawie były tylko wykonywane badania ilościowe, które miały wykazać skutek finansowy proponowanych zmian. Uznał, iż kryterium zachowania też jest do dyskusji, gdyż sam jako uczeń zawsze miał zachowanie wzorowe i to właśnie powinno premiować tych najlepszych uczniów, którzy uzyskują stypendium, z wyłączeniem sportowców.

- **Wiceprzewodzącemu RM J. Baście** – latarnie uliczne na pewno zostaną ustawione wzdłuż ul. Leśnej, ale większy problem będzie dotyczył budowy drogi. Może to potrwać jeszcze kilka lat, gdyż koszt jej budowy to ok. 3 mln. zł. Podkreślił, iż naprawa mnicha jest ciągle przedmiotem rozważań, gdyż w przypadku braku zapewnienia stałego dopływu wody do zbiornika „Zalew” z rzeki Zadrna, w jeziorze ciągle będą pojawiały się bakterie e. coli i inne pasożyty, które uniemożliwiają nam otwarcie kąpieliska. Koszt tego zadania będzie się kształtował w granicach ok. 2,5 mln. zł. Jest to kwota określona wstępnie, gdyż może ona ulec drastycznej zmianie.

BM poinformował, że drastycznej podwyżce uległa kwota, za którą będzie można wyremontować salę gimnastyczną przy SP1. Poinformował, że wstępny koszt miał wynosić 2,5 mln. zł, ale obecnie już został określony ten remont na kwotę 4,5 mln. zł. Dodał, że w dniu dzisiejszym zobowiązał pracowników Urzędu Miasta do wystąpienia o pozwolenie na budowę. Podkreślił, iż sen z powiek spędzają mu najbardziej obecnie finanse Gminy Miejskiej. Chciałby doczekać takiej chwili, kiedy wszystkie wcześniej wymienione zadania inwestycyjne będą zrobione. Jednocześnie zaprosił wszystkich zgromadzonych do dyskusji nad kolejnością realizacji poszczególnych inwestycji w mieście. Uznał, iż takie sprawy należałoby wspólnie ustalić, tj. jakie priorytety drogowe, czy ul. Legnicka, czy ul. Towarowa lub ul. Jedwabna. Podkreślił, iż zdaje sobie sprawę z faktu, że takie rzeczy ustala się przy budżecie miasta. Niemniej jednak, jeśli pojawiają się jakieś pilne zadania do wykonania w trakcie roku budżetowego, to należałoby je zrealizować, a nie czekać do następnego roku. Zaznaczył, że w przypadku przebudowy sali gimnastycznej możemy jedynie liczyć na 50% dofinansowania i z własnych środków będzie trzeba wyłożyć ponad 2 mln. zł. Przedstawił jednak zestawienie kilkunastu kartek podpisów osób, które poparły petycję w sprawie przebudowy tego obiektu. Stwierdził, iż widzi konieczność remontu tej sali i zaproponował, aby skierować środki w tym kierunku. Przypomniał także, że w planach są też inne zadania inwestycyjne miasta związane np. z budownictwem mieszkaniowym. Dodał, że sprawa TBS

jest dla Kamiennej Góry bardzo istotna. Od lat niestety ona leży, a dzięki niej mieszkańcy miasta mogliby otrzymać 29 mieszkań. Zaznaczył, że będzie zwracał się do Rady Miasta z prośbą o załatwienie tej sprawy i zapomnienie o starych sporach. Należy bowiem dofinansować zakończenie remontu obiektu przy ul. Wł. Broniewskiego, dzięki któremu zmieni się otoczenie wokół budynku. Powstaną tam nowe tereny zielone i parkingi zewnętrzne. Podkreślił ponownie, że będzie prosił Radę Miasta o decyzję zmierzającą do finalizacji tego zadania.

Radny J. Bruździak poinformował, że projekt uchwały dotyczący stypendiów nie był „kalką”, bo w takiej sytuacji nic by się nie zmieniło w stypendiach dla uczniów szkół podstawowych. Kryteria w projekcie były mocno zmienione, więc dlatego zostało zadane pytanie, czy zostały one poparte jakimiś badaniami? Podkreślił przy tym, że jego zdaniem wszystkie uchwały są bardzo ważne i nie chciałby wprowadzać kategorii wagi. Uznał, iż w kontaktach z Radą Miasta najważniejsze są uchwały, bo poprzez nie jest wszystko realizowane. Dodał, że należałoby przynajmniej raz w miesiącu tak przygotować się do przedstawiania uchwał, aby i radni i BM byli zadowoleni z efektów.

BM zapytał, czy radny sugeruje, że urzędnicy i przedstawiciele jednostek nie przygotowują się do sesji?

Radny J. Bruździak wyjaśnił, że jest to niepotrzebna nadinterpretacja. Zaznaczył, iż wypowiedź jego dotyczyła wyłącznie tej dyskusji i wspólnego porozumienia. Dodał, że nawet jeśli obydwa organy się przygotowują do sesji i będą miały różne nieugięte stanowiska, to wówczas zabraknie tego najważniejszego czyli zadowolenia każdej ze stron, tj. porozumienia. Uznał, iż w tej kwestii jest coś do zrobienia. Wyraził nadzieję na dyskusję w przyszłości.

Wiceprzewodnicząca RM V. Majak podkreśliła, iż Rada Miasta nie jest od tego, aby zapoznawać się z pewnymi rzeczami dopiero na Sesji Rady. Przypomniała, że najważniejsza w kontaktach jest informacja płynąca od radnych do urzędników i BM oraz w drugą stronę. Dodała, że w niektórych przypadkach trzeba wiele razy się spotykać i dyskutować, aby wypracować jakieś wspólne stanowisko. Zaznaczyła, iż nikt ze zgromadzonych nie ujmuje BM ciężkiej pracy, ale wielokrotnie radni zapraszali BM do dyskusji i zostało to bez odezwy. Nadmieniła, że BM nie poinformował radnych o podwyżkach jakie zostały wprowadzone w Spółce Mieszkaniowej, choć to nie jest sprawa radnych. Przypomniała również, że radni są po to, aby bronić interesów mieszkańców miasta. Pełnią czasem również rolę mediatorów w sporach, jakie np. miały miejsce na dzisiejszej sesji z handlowcami z targu. Dodała, że oni swoimi opłatami również zasilają budżet miasta, a proponuje im się dodatkowe boksy z kolejne środki finansowe. Zapytała BM, czy nasz budżet jest „z gumy” i czy miasto jest w stanie sfinansować te inwestycje, o których wspominał BM wcześniej? Podkreśliła również, że mieszkania wybudowane przez TBS nigdy nie staną się własnością mieszkańców i zawsze pozostaną w posiadaniu towarzystwa. Poprosiła BM, aby nie szafował słowami, bo wprowadza mieszkańców w błąd. Zapytała ponownie, czy miasto stać na realizację tych wszystkich inwestycji? Zaznaczyła, iż Rada Miasta opiniowała budżet miasta na 2019 r., ale jego pierwotne założenia były inne niż to, co obecnie się przedstawia. Następnie nawiązała do słów BM, iż kieruje się opiniami Stałych Komisji przy wprowadzaniu zmian do projektów np. o podwyżce za odbiór odpadów komunalnych. Jako zaprzeczenie dla tych słów przypomniała, że w sytuacji, gdy wszystkie komisje wystosowały wniosek o wstrzymanie

procedowania na sesji uchwały o stypendiach, BM nie wyraził na to zgody. Natomiast w sytuacji, jak dwie Stałe Komisje zgłosiły wnioski o podniesienie stawki, przy niejedno głośnym głosowaniu, BM od razu na to przystał i wprowadził autopoprawkę. Zapytała, gdzie w tej sytuacji ma miejsce dyskusja między radnymi, a BM?

Radny W. Sobiechowski przypomniał, iż na bieżącej sesji odbyła się dyskusja o podwyżce opłat za odpady komunalne. Po niej została zarządzona przerwa dla przedstawienia stanowiska przez obsługę prawną. Niemniej jednak po przerwie radni nie otrzymali jasnego stanowiska. Radny przypomniał, że po to była zorganizowana 30 minutowa przerwa, a nic z niej nie wynikło. Zdawali sobie sprawę z tego jaki będzie dalszy tok postępowania, ale oczekiwali na klarowne stanowisko radcy prawnego lub Przewodniczącego Rady. Dodał, że zabrakło po przerwie informacji, jaki będzie dalszy tok postępowania w sprawie tego projektu uchwały.

Przewodniczący RM zgodził się z sugestią radnego i jednocześnie wyjaśnił, iż nie chciał przedłużać w nieskończoność przerwy. Zdecydował jednak, że w tym temacie zostanie zorganizowana dodatkowa sesja specjalna i przeszedł do omawiania kolejnego punktu w porządku obrad. Zaznaczył, iż z tą informacją czekał na koniec sesji i nie chciał przerywać dyskusji o targowisku.

Radna E. Seweryniak poinformowała, iż zgłosił się do niej mieszkaniec miasta, który ma problem z płatnością za czynsz w TBS w wysokości 750 zł miesięcznie, gdyż nie ma drugiego źródła dochodu po śmierci małżonki. Dodała, że w dniu dzisiejszym zanosila odwołanie tego Pana do siedziby TBS, gdzie wisiało 5 ogłoszeń o wolnych mieszkaniach. Po tej sytuacji stwierdziła, że za kwotę 1,2 mln. zł wolałaby wyremontować mieszkania z naszego zasobu komunalnego dla naszych mieszkańców, niż przeznaczać te środki na remont obiektów w TBS.

Radny M. Łobos przedstawił krótkie wystąpienie związane z wybraniem go na radnego. Podziękował wyborcom za udział w głosowaniu i zapewnił o swej chęci pomagania wszystkim bez wyjątku. Poinformował, iż będzie się starał realizować postulaty, które przedstawiał obecnie i w ubiegłej kadencji obecny BM Janusz Chodasewicz. Stwierdził, iż wybór jego na radnego był znakiem zmiany na lepsze, która powinna nastąpić w tej kadencji. Zapytał przy tym BM, czy chciałby nadal zmieniać Kamienną Górę na lepsze, razem z radnym i realizować przedstawione założenia? Wyraził jednocześnie nadzieję, że interesy mieszkańców nie pójdą w odstawkę przy obecnej zmianie władz rządzących.

Wiceprzewodnicząca RM V. Majak przekazała prośbę mieszkańców miasta o zobowiązanie merytorycznych służb komunalnych do wysprzątania chodników w Kamiennej Górze, szczególnie na peryferiach miasta. Dodała, że wzrost temperatury i lepsza pogoda odsłoniły zalegające po zimie na chodnikach nieczystości zwierzęce i piasek.

Radna R. Komorowska nawiązała do wypowiedzi BM w sprawie TBS i przypomniała, że miasto przekazało już towarzystwu za darmo działki budowlane. Podkreśliła, iż powinni się oni zająć w pierwszej kolejności tymi działkami i posprzątać je z zalegającego gruzu. Dali by tym świadectwo tego, że robią coś w Kamiennej Górze. Stwierdziła, że przy każdym wniosku do TBS o zajęcie się tą sprawą słyszy, że będzie to wykonywane, jak miasto przeznaczy na ten cel stosowne środki.

Radna E. Seweryniak zapytała, kiedy będą wykonywane w Kamiennej Górze remonty częściowe dróg?

Radny W. Sobiechowski zgodził się ze stwierdzeniami innych radnych, iż mieszkania w TBS nigdy nie będą własnością najemców, czy Gminy Miejskiej. Poinformował, że w sytuacji gdy lokator nie uiszcza czynszu w TBS, spółka zwraca się do sądu o eksmisję i wówczas miasto musi takiej osobie zapewnić lokal mieszkalny. Stwierdził, iż jest to dziwna sytuacja, w której miasto przekazuje dla TBS środki, a następnie będzie musiało przyjąć lokatorów od spółki, bo będą oni wyrzuceni z zasobu przez brak możliwości uiszczania czynszu. Zgodził się z wypowiedzią radnej, iż TBS otrzymało już za darmo wiele terenów pod budownictwo od miasta. Niemniej jednak niektóre działki stoją już od 15 lat niezagospodarowane, a my nie możemy ich z powrotem odzyskać. Przypomniał, że prawo dopuszcza TBS-om sprzedaż takich działek. Zauważył również, że budynek przekazany dla TBS przy ul. Wł. Broniewskiego został wyremontowany w części usługowej przez handlowców we własnym zakresie. Płacili oni przez wiele lat czynsze, dzięki którym można było robić część mieszkalną. Dodał, że takie spółki mają również możliwość zaciągania kredytów na swoją działalność statutową. Uznał za słuszny kierunek, zgodnie z którym miasto będzie odstępowało od koncepcji budowy budynku w rejonie zaproponowanym w budżecie miasta. Przez usytuowanie tam budynku należałoby przenieść ciepłociąg, co wiązałoby się z dodatkowymi kosztami. Wyraził ubolewanie, że spółki miejskie nie będą się zajmowały zielenią miejską. Stwierdził, że dotychczas przedstawiano informację o łącznym koszcie utrzymania tych terenów na poziomie 150 tys. zł. Obecnie jednak po przetargu okazuje się, że kwota na ten cel będzie wynosiła ponad 200 tys. zł. Przypomniał, iż radni wnioskowali o zakup bylin i roślin wieloletnich, aby nie wydatkować każdego roku znacznych środków na kwiaty jednoroczne. Zauważył, że wniosek ten nie został uwzględniony i wyraził smutek z tego powodu.

Kierownik Wydziału IOŚ poinformowała, że remonty cząstkowe nawierzchni bitumicznych dróg zarządzanych przez miasto rozpoczną się zaraz po otwarciu otoczarni. Nastąpi to w połowie marca br. i wówczas też rozpocznie się łatanie dróg.

BM ustosunkował się do kilku kwestii poruszonych przez radnych, tj.:

- **Wiceprzewodniczącą RM V. Majak** – przypomniał, że miasta na nic nie stać po decyzji o remoncie Centrum Kultury i zaciągnięciu kredytu na ten cel. Wyraźnie podkreślił, iż nie jest odpowiedzialny za to, że inwestycja ta będzie kosztowała 30 mln. zł z wyposażeniem, a nie jak szacowano wcześniej 14 mln. zł. Podkreślił, że przez to nie zostanie „zamknięty ten biznes”, tylko władze wykonawcze starają się coś zrobić, szukać dodatkowych środków czy inwestorów zewnętrznych,

- **radnego W. Sobiechowskiego** i **radną R. Komorowską** – zaznaczył, że wizja budynku komunalnego nie upada i jest jego budową kwestią 3 lat. Dodał, że budynek rozpoczęty przez TBS jest do skończenia w przyszłym roku. Dodał, że dzięki temu powstanie 29 mieszkań dla Kamiennogórczan i nie jest ważne w jakiej formie to będzie użytkowane. Zaznaczył, że na inwestycje nie można patrzeć tylko systemem zero jedynkowym. Nadmienił, że tych zadań jest całe mnóstwo, a tematy związane ze stypendiami czy reprezentacją w Euroregionie Nysa są tylko sprawami pobocznymi. Podkreślił, że dla mieszkańców najważniejsze są tematy dotyczące mieszkań, remontów dróg czy remontów budynków. Zgodził się z tym, że radni mają pełne prawo do decyzji o sposobie rozwiązania problemu mieszkaniowego w Kamiennej Górze. Zaznaczył, iż chciał w swych wypowiedziach przedstawić własne sugestie w tym

zakresie. Nie przedstawiał również swoich osobistych oczekiwań wobec TBS, bo także uważa, iż spółka powinna coś zrobić w Kamiennej Górze z uwagi na to, że otrzymała za darmo wiele terenów. Nadmienił, że na ostatnim walnym zgromadzeniu spółki zgłosił sugestię podjęcia jakiś działań przez TBS na otrzymanym zasobie. Niestety udziałowcy sprowadzili go na ziemię i zapytali dlaczego ma TBS coś zrobić w Kamiennej Górze skoro w innych lokalizacjach za wszystko płacą samorządy. Przypomniał, że TBS jako spółka nie może inwestować sobie tylko w jednym miejscu, kosztem innych udziałowców. Na to musi być podjęta uchwała zgromadzenia wspólników. Dodał, że na tym walnym zgromadzeniu były właśnie podejmowane uchwały o budowie budynków w Oławie czy Mieroszowie i zakończeniu budowy w Szklarskiej Porębie. Poprosił radnych, aby się zastanowili, czy dobrze robią rezygnując z takiej możliwości, jaką nam daje TBS,

- **radnego W. Sobiechowskiego** – zauważył pewną rozbieżność w oczekiwaniach i sugestiach radnych, którzy z jednej strony wyrażali zdziwienie, dlaczego miasto nie robiło np. przetargu przy systemie odbioru odpadów. Jak po tych uwagach został ogłoszony przetarg na zieleń to nagle się okazało, że jest drożej, niż w systemie bezprzetargowym i wygrała firma zewnętrzna. Przypomniał, że nie zawsze się okazuje to co sobie życzymy. Reguły są nadal takie, że przede wszystkim w przetargu decyduje cena. Przez to mamy związane ręce i niestety nie możemy tego unieważnić,

- **Wiceprzewodniczącą RM V. Majak** – stwierdził, że już któryś raz jest przedstawiana na sesji kwestia braku komunikacji między BM i radnymi i nie wie z czego to wynika. Jeśli nadal jest niedosyt wiedzy ze strony radnych, to musi sobie coś jeszcze przemyśleć w tej kwestii. Wyraził aprobatę dla pomysłu częstszego przychodzenia na posiedzenia Stałych Komisji i dyskusowania nad problemami, które interesują radnych. Uznał, iż samym gadaniem nie posunie się spraw do przodu i przypomniał, że w ubiegłych kadencjach skupiano się głównie na gadaniu. Podkreślił, iż chciałby to zmienić i wyraził w tym zakresie krytykę uprzedniego organu zarządzającego miastem.

Przewodniczący RM podkreślił, że dla niego młodzi i zdolni ludzie w Kamiennej Górze nie są tematem pobocznym. Stwierdził, iż takie wypowiedzi BM są przykre. Podniósł również sprawę transportu miejskiego w Kamiennej Górze. Poinformował, że mieszkańcy przychodzą do radnych z prośbą o przekazanie pomysłu zmiany godzin funkcjonowania tej komunikacji, np. mieszkańcy ul. Jeleniogórskiej wyrazili chęć, aby pierwszy kurs ruszył o godz. 7.30.

Radny W. Sobiechowski przypomniał, że nie tylko on był przeciwko TBS, ale w tej sprawie zostały zgłoszone na sesji cztery głosy sprzeciwu radnych. Podkreślił również, że transport wg radnych i samych mieszkańców powinien ruszać o godz. 7.30, a nie o 8.00 rano. Jednocześnie zaproponował, aby rozważyć pomysł zmniejszenia liczby kursów do 6, a w to miejsce udostępnić dwa kursy do os. Antonówka. Przedstawił także stanowisko starszej mieszkanki os. Antonówka, która wyraziła rozgoryczenie takim nierównym traktowaniem mieszkańców Kamiennej Góry w sprawie uruchomienia linii komunikacji miejskiej. Wyraził również aprobatę dla słów BM, że linia ta cały czas się rozwija, ale także życzenie w celu rozbudowy trasy, a nie tylko zwiększenia liczby użytkowników. Poinformował też, że pretensje w tej sprawie o gorsze traktowanie mają mieszkańcy, ul. Polnej, ul. Wiejskiej czy ul. Wysokiej. Zaapelował do BM o zastanowienie się nad tym tematem.

Radny S. Sławiński nawiązał do słów BM, zgodnie z którymi naszego miasta na nic nie stać po decyzji o remoncie CK, i stwierdził, że nie powinno się rozdawać środków finansowych, jak ich nie posiada gmina. Zauważył, że jeśli jest wola świadczenia pomocy osobom starszym, to

należałoby to czynić, ale głównie w okresie jesiennym i zimowym. Zaproponował wprowadzenie takiej linii bezpłatnej dla osób starszych w okresie od 1 października do 1 marca, kiedy jest ślisko na chodnikach i panuje największy smog w powietrzu. Wyraził niezrozumienie dla pomysłu funkcjonowania takiej linii, która spełnia wielokrotnie rolę taksówki i dodatkowo świadczy usługi dowozu ludzi do marketów. Dodatkowo zasugerował, aby taka linia funkcjonowała w ww. okresie i świadczyła trzy kursy na dzień. Dzięki temu mogłaby być ona rozbudowana o przystanki m.in. przy ul. J. Korczaka, czy na terenie os. Antonówka. Zaoszczędzone środki można by było przeznaczyć na inne cele, z których korzystałaby większa liczba mieszkańców, związane np. z czystym powietrzem, wkładem własnym w budowę jezdni ul. Towarowej czy innymi zadaniami przytoczonymi przez radnych na sesji.

Radna R. Komorowska wyraziła niezrozumienie dla sposobu gospodarowania pieniędzmi przez BM, gdyż z jednej strony proponuje Radzie Miasta przeznaczenie 1,2 mln. zł na budowę budynku przez TBS, a z drugiej brakuje w budżecie miasta nieznacznych kwot na podstawowe rzeczy w zasobie komunalnym, jak np. remont schodów w budynku przy ul. S. Staszica 17. Przytoczyła przykład budżetu domowego, gdzie nikt nie pozwala sobie na luksusy w sytuacji, gdy nie stać go na podstawowe rzeczy. Uznała za właściwe traktowanie budżetu miasta i podatników tak samo, jak z przytoczonym wyżej przykładem. Ponownie przytoczyła przykład ul. Sportowej, gdzie rozpoczęto inwestycję i zerwano nawierzchnię, gdzie wzdłuż ul. M. Drzymały jest wielkie błoto i każe się mieszkańcom funkcjonować w takich warunkach, bo brak jest środków na wykonanie nawierzchni drogi. Podkreśliła, iż podobny problem dotyka mieszkańców ul. Wiejskiej, którym odmawiają już taksówkarze dowozu do miejsca zamieszkania, z uwagi na coraz gorsze warunki drogowe i dziury w jezdni. Dodała, że jednym mieszkańcom oferuje się ekskluzywne usługi, a innym nie proponuje się nic. Zapytała także, czy podatki wymienionych wyżej mieszkańców różnią się czymś od tych, które uiszczają mieszkańcy obecnie uprzywilejowani? Ponadto wyraziła niezrozumienie dla sposobu wyznaczania nieruchomości komunalnych do remontu, gdyż jednym się odmawia np. wykonania naprawy klatki schodowej, a innym wykonuje niezbędne naprawy.

BM stwierdził, że tak znaczna liczba uwag i sugestii radnych przedstawionych powyżej jest z ich strony „zwykłym grillowaniem BM”. Wyraził niezrozumienie dla ciągłego prostowania wypowiedzi BM i przytoczył przykład, w którym stwierdzał na Sesji RM, że temat stypendiów jest mniej ważny dla niego niż mieszkania. Po tym wyrażeniu zaraz następuje riposta Przewodniczącego RM, że dla BM młodzi i zdolni mieszkańcy nie są ważni. Sprostował tą sugestią i zaznaczył, że tacy mieszkańcy są dla niego równie ważni, ale wydatki na stypendia w wysokości 50 tys. zł są zdecydowanie mniej obciążające budżet, niż np. kwota 1 mln. zł wydawana na sprawy inwestycyjne. Przypomniał, że już wcześniej apelował do radnych, aby na Sesji nie wymuszali na BM decyzji odnoszących się stricte do rejonów radnych zabierających głos na sesji. Zaznaczył, że w każdej części miasta jest wiele rzeczy do zrobienia, ale o kolejności ich realizacji zadecydują sami radni. Nadmienił, że sam może decydować o sprawach drobnych, na które również trzeba przeznaczać środki finansowe.

BM ustosunkował się do kilku kwestii poruszonych przez radnych, tj.:

- **radną R. Komorowską** – w chwili obecnej tworzony jest plan remontów zasobu komunalnego, ale rozpoczyna się on od realizacji tych spraw, gdzie są decyzje PINB. Następnie będą realizowane inne sprawy i szykowany jest plan rewitalizacji całej starówki.

Podkreślił, że znane są mu sprawy remontowe w całym mieście, bo zainteresowani codziennie przedstawiają swoje problemy w Ratuszu do BM, albo do Z-cy BM,
- **radnego W. Sobiechowskiego** – przypomniał, że na początku bieżącej sesji wspominał o planach związanych z ujęciem os. Antonówka w trasie linii komunikacji miejskiej. Zaznaczył, że wspominał w informacji o rozszerzeniu trasy w pierwszym rzucie prawdopodobnie o przystanek na os. Antonówka. Wyraził zastanowienie nad tym, czy zostanie ta linia rozbudowana o inne przystanki, jak np. przy ul. J. Korczaka, czy ul. Wiejskiej. Dodał, że przez most na ul. Wiejskiej nie przejechałby zapewne bus z komunikacji miejskiej. Uznał przy tym za uzasadniony zarzut mieszkańców os. Antonówka. Podkreślił jednak, że w jego decyzjach na ten temat nie ma żadnych uprzywilejowanych grup, czy pokrzywdzonych rejonów miasta lub dzielnic;

BM nadmienił, że stara się patrzeć na miasto w całości, a nie np. przez pryzmat wychowywania się przy ul. Jeleniogórskiej, czy obecnego zamieszkiwania naprzeciw Ratusza. Podkreślił ponownie, że przez taką ilość sugestii i uwag poczuł się „wygrillowany” i już trudno mu ocenić, na jakie stwierdzenia powinien udzielić wyjaśnień. Dodał, że jeśli jakiś radny będzie miał niedosyt informacji i wolę indywidualnego spotkania po Sesji RM z burmistrzem, to jest on do dyspozycji.

BM ustosunkował się na zakończenie do kwestii poruszonych przez:

- **radnego M. Łobosa** – zaznaczył, że pamięta wszystkie punkty i postulaty, które miał w programie wyborczym. Dodał, że będzie się starał je realizować i wyraził nadzieję na pomoc i wsparcie radnego w tym zakresie, zgodnie z przedstawioną deklaracją. Wyraził nadzieję na dobrą współpracę z radnym, co najmniej tak dobrą jak z radnym W. Sobiechowskim.

Radna E. Seweryniak przypomniała, że w programie wyborczym BM był punkt, zgodnie z którym po wyborze na to stanowisko miał się zająć remontem pustostanów.

Ad.12. Zamknięcie Sesji

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodniczący RM** zamknął VI Sesję Rady Miasta Kamienna Góra w dniu 27 lutego 2019 r.

Protokołował:
Arkadiusz Rymer

Przewodniczący Rady

/-/ Janusz Jarosz